

Jubileusze
str. 2-3

Depresja modych
str. 6-7

Złote Gody „Czantorii”
str. 15,40

0 Janie Sztwierni w 75.
rocznicę śmierci str. 18-19

Egzemplarz bezpłatny

Panorama

Goleszowska



NR 10-11 (275-276)

PAŹDZIERNIK
LISTOPAD 2015

ISSN 1427 6550

www.goleszow.pl





Jubileusz



Piękne jubileusze



Kierownik USC
Joanna Pilch

Każdy z nas podejmuje codziennie wiele decyzji. Bywają decyzje istotne, które kształtują naszą przyszłość. Do takich należała Wasza wspólna trafna decyzja sprzed 50 lat o wyborze współmałżonka. Pół wieku temu postanowiliście być razem na dobre i na złe, w zdrowiu i w chorobie, w dobrej i złej doli, przyrzekając sobie miłość, wierność i że uczynicie wszystko, aby Wasze małżeństwo było zgodne, szczęśliwe i trwałe. (...) Te wspólne lata to dowód wzajemnego zrozumienia istoty związku małżeńskiego, to wzór i piękny przykład dla młodych pokoleń.

Z okazji Waszego Jubileuszu przyjmijcie gratulacje i wyrazy najwyższego uznania, niech nadchodzące dni, miesiące, lata będą dla Państwa pełne optymizmu i radości. Niech upływają Wam w spokoju, w otoczeniu kochającej rodziny, dzieci i wnuków. Niech zdrowie zawsze Wam dopisuje, a błogosławieństwo Boże dodaje siły do dalszego trwania we wspólnej miłości, przyjaźni i zaufaniu - tymi słowami przywitała szanownych jubilatów kierownik USC Joanna Pilch.

21 października br. w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Goleszowie pary obchodzące swoje 50 i 60-lecie pożycia małżeńskiego spotkały się z przedstawicielami władz samorządowych, by wspólnie, przy poczęstunku, cieszyć się swoimi jubileuszami. Uroczystość uświetnił występ przedszkolaków z Goleszowa.

Gratulacje, kwiaty, kosze z upominkami oraz medale Prezydenta RP wręczali: wójt Krzysztof Głajcar, przewodniczący rady Bogusław Konecki, kierownik USC Joanna Pilch i dyrektor GOK Jolanta Warsińska.

Złote Gody obchodzili:

Halina i Edward Chruszczowie z Kisielowa, Alina i Emil Cieslarowie z Kozakowic, Zofia i Rudolf Cieslarowie z Goleszowa, Marta i Rudolf Fobrowie z Cisownicy, Anna i Karol Goryczkowie z Cisownicy, Emilia i Józef Guznowie z Puńcowa, Helena i Gerard Harokowie z Dzięgielowa, Maria i Mieczysław Heczkowie z Bażanowic, Helena i Franciszek Juroszkowie z Godziszowa, Ewa i Tadeusz Kłapsiowie z Cisownicy, Helena i Paweł Kowalowie z Cisownicy, Krystyna i Jan Koźdoniowie z Lesznej Górnej, Irena i Jerzy Krzemieniowie z Godziszowa, Anna i Andrzej Maryniarczykowie z Godziszowa, Helena i Robert Nowakowie z Bażanowic, Aniela i Jerzy Panuszowie z Goleszowa, Helena i Ludwik Sztuchlikowie z Bażanowic, Urszula i Jan Sztwiertniowie z Cisownicy, Krystyna i Karol Śliwkowie z Cisownicy, Maria i Władysław Waliczekowie z Goleszowa,

Emilia i Zbigniew Waniowie z Goleszowa, Aniela i Ludwik Zieliński z Dzięgielowa.

Diaamentowe Gody:

Anna i Franciszek Hławickowie z Bażanowic, Ludmiła i Paweł Sikorowie z Godziszowa, Helena i Paweł Czernkowie z Kozakowic Dolnych, Maria i Władysław Walczyskowie z Puńcowa.

„Bądźcie dla siebie i ziarnem pieprzu i szczyptą soli i tym co cieszy, i tym, co boli.
Trwajcie razem, gdy miłość w rozkwicie i gdy ku jesieni swe kroki skieruje życie”.

Serdecznie gratulujemy!

MSF

Fotoreportaż na www.goleszow.pl

Na sesji

Na sesji Rady Gminy Goleszów odbywającej się 9 września br. podjęto m.in. uchwały dotyczące:

- wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Cieszynie na kadencję 2016–2019, w osobach Zofii Molin i Anny Stanieczech,
- przyznania Lauru Srebrnej Cieszynianki 2015 ks. prałatowi Adamowi Drożdżowi,
- przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Goleszów, Leszna Górna, Cisownica i Dzięgielów.

Natomiast na sesji 30 września podjęto uchwały w sprawie:

- przystąpienia do Projektu pozakonkursowego pn. „Aktywny powiat cieszyński - program aktywizacji społeczno-zawodowej w obszarze pomocy społecznej” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020,

- określenia warunków i trybu składania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pomocą środków komunikacji elektronicznej,
- nadania nazw ulic we wsi Godziszów, o następujących nazwach: Barwna, Bładnicka, Centralna, Gazdów, Godziszowska, Kalinowa, Kasztanowa, Lotnicza, Malownicza, Młyńska, Nad Stawami, Nierodzimska, Nowa, Południowa, Pod Chełmem, Sarnia, Skoczowska, Tęczowa, Zapłocie, Zbożowa. Uchwała zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2016 r.,
- uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Goleszów.

Najnowsze uchwały, informacje i szczegóły znajdziecie Państwo na www.goleszow.bip.net.pl w zakładce Prace Rady Gminy VII kadencji (2014-2018)



ROŚ.7000.3.2015.AS

Golezów, 11 września 2015 r.

WYNIKI KONSULTACJI

projektu uchwały Rady Gminy Golezów w sprawie określenia warunków i trybu składania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pomocą środków komunikacji elektronicznej

Na podstawie § 1 pkt 18 uchwały nr 58/2011 Rady Gminy Golezów z dnia 31 sierpnia 2011r. w sprawie ustalenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Gminy Golezów (Dz. Urz. Woj. Śląskiego z 2011 r. Nr 230, poz.3913) informuję, że w dniach od 31 sierpnia do 9 września 2015 r. odbyły się konsultacje projektu uchwały Rady Gminy Golezów w sprawie określenia warunków i trybu składania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pomocą środków komunikacji elektronicznej. **W tym czasie nie zgłoszono żadnych opinii.**

Wójt Gminy
Krzysztof Głajcar

Uroczyste wręczenie aktów nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela

Ślubuję rzetelnie pełnić mą powinność nauczyciela wychowawcy i opiekuna młodzieży, dążyć do pełni rozwoju osobowości ucznia i własnej, kształcić i wychowywać młode pokolenie w duchu umiłowania Ojczyzny, tradycji narodowych, poszanowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Tak mi dopomóż Bóg – tymi słowami panie: Elżbieta Beczała, Anna Fiedor i Joanna Waliczek dopełniły swego obowiązku wynikającego z artykułu 15 Karty Nauczyciela. Tym samym zakończyły kolejny etap kariery za-

wodowej. Grono pedagogiczne w Szkole Podstawowej im. Pawła Stalmacha w Bażanowicach oraz Szkoły Podstawowej w Dziegielowie powiększyło się o kolejnych nauczycieli mianowanych.

Panie po rocznej karencji będą mogły rozpocząć kolejny trzyletni staż na stopień nauczyciela dyplomowanego. Zapewne będzie to szczególnie czas intensyfikacji działań na rzecz uczniów, szkoły i środowiska lokalnego oraz inwestowania w siebie. W okresie stażu nauczyciel realizuje własny plan rozwoju zawodowego zatwierdzony przez dyrektora szkoły, uwzględniający określone wymagania. Stawiane wymogi to m. in. uzyskanie pozytywnych efektów w pracy dydaktycznej, wychowawczej lub opiekuńczej na skutek wdrożenia działań mających na celu doskonalenie pracy własnej i podniesienie jakości pracy szkoły, wykorzystywanie w pracy technologii informacyjnej i komunikacyjnej, umiejętność dzielenia się wiedzą i doświadczeniem

z innymi nauczycielami, w tym przez prowadzenie otwartych zajęć, w szczególności dla nauczycieli stażystów i nauczycieli kontraktowych, prowadzenie zajęć dla nauczycieli w ramach wewnątrzszkolnego doskonalenia zawodowego lub innych zajęć. To także realizacja co najmniej trzech zadań, np. opracowanie i wdrożenie programu działań edukacyjnych, wychowawczych, opiekuńczych lub innych związanych z oświatą, poszerzenie zakresu działań szkoły, w szczególności dotyczących zadań dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych, wykonywanie zadań na rzecz oświaty, pomocy społecznej lub postępowania w sprawach nieletnich we współpracy z innymi osobami, instytucjami samorządowymi lub innymi podmiotami, uzyskanie innych znaczących osiągnięć w pracy zawodowej oraz umiejętność rozpoznawania i rozwiązywania problemów edukacyjnych, wychowawczych lub innych, z uwzględnieniem specyfiki typu i rodzaju szkoły, w której nauczyciel jest zatrudniony.

Warunkiem nadania nauczycielowi kolejnego stopnia awansu zawodowego jest spełnienie wymagań kwalifikacyjnych, odbycie stażu zakończonego pozytywną oceną dorobku zawodowego nauczyciela oraz uzyskanie od powołanej przez kuratora oświaty komisji kwalifikacyjnej, akceptacji po dokonaniu analizy dorobku zawodowego nauczyciela i przeprowadzonej rozmowie. To nie lada zadanie dla nauczycieli, ale efekt jest ważny nie tylko dla samego nauczyciela, lecz przede wszystkim przynosi wymierne korzyści dla ucznia. Różnorodność form, interesujące treści zajęć, bogaty warsztat pracy nauczyciela zdecydowanie przyczynią się do zwiększenia jakości usług edukacyjnych. Może atrakcyjne formy realizacji podstawy programowej czy poszerzona oferta

edukacyjna przełożą się np. na liczbę rekrutowanych uczniów w następnych latach. Trzymamy kciuki za nasze panie!

Uroczystość ślubowania wraz z wręczeniem aktu nadania stopnia awansu zawodowego miały miejsce 14 września 2015 r. w gabinecie Wójta Gminy Goleszów Krzysztofa Głajcara, który wręczając kwiaty, złożył nauczycielkom życzenia wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym oraz osobistym.

Inspektor ds. oświaty Urzędu Gminy Goleszów Krzysztof Kusiński

Foto Tomasz Lenkiewicz



Od lewej Anna Fiedor – SP Dziegielów, Joanna Waliczek, Elżbieta Beczała – obie panie z SP Bażanowice, w drugim rzędzie wójt Krzysztof Głajcar i Krzysztof Kusiński

Odbierz w bibliotece PIN. E-booki możesz czytać za darmo!

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Goleszowie i filiach można już wypożyczać e-booki, czyli książki elektroniczne. Jest to usługa, którą biblioteka nieodpłatnie udostępnia czytelnikom.

Od sierpnia w 29 bibliotekach publicznych w województwie śląskim wystartował IBUK. Czytelnicy mogą korzystać z darmowego dostępu do bazy ponad 2000 publikacji. Duża część elektronicznego księgozbioru przeznaczona jest dla studentów i pracowników naukowych, ale wśród e-książek znajdują się również publikacje literatury faktu, literatury pięknej, kryminały, sensacja, fantastyka, literatura dla dzieci i młodzieży, a także słowniki i poradniki.

Aby korzystać z serwisu libra.ibuk.pl wystarczy być czytelnikiem jednej z bibliotek oferujących usługę dostępu do platformy. Użytkownicy, którzy odbiorą kod PIN, otrzymają całonocny dostęp do oferowanych publikacji z dowolnego miejsca, także za pomocą urządzeń mobilnych wspieranych przez IOS oraz Android.

Dostęp do puli tytułów możliwy jest dzięki kontynuacji działań Śląskiego Konsorcjum IBUK, w ramach którego biblioteki wspólnie wykupiły dostęp do serwisu. Z bazy mogą korzystać również czytelnicy goleszowskiej biblioteki. Wybór e-książek jest duży i każdy z pewnością znajdzie coś dla siebie.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy do zgłaszania się do biblioteki po odbiór kodów PIN.

Dyrektor GBP w Goleszowie Alicja Danel-Ozga

Cyfrowe książki mówione w bibliotece w Goleszowie

Biblioteka w Goleszowie nawiązała współpracę ze Stowarzyszeniem „Larix”, które podejmuje różne działania na rzecz osób niepełnosprawnych. Właśnie za pośrednictwem tego stowarzyszenia biblioteka wzbogaciła się o zbiory w formie cyfrowej książki mówionej. Zostały one nagrane w szyfrowanym formacie mp3 w ramach licencji ustawowej. Zgodnie z prawem mogą ich słuchać wyłącznie osoby niewidome i niedowidzące. Do korzystania z książek potrzebny jest specjalny odtwarzacz, który umożliwi odtwarzanie zakodowanego formatu. Taki odtwarzacz otrzymała nasza biblioteka. Urządzenie to umożliwi zainteresowanym osobom niewidomym słuchanie cyfrowych książek mówionych.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do nieodpłatnego korzystania ze zbiorów pozycji w formie cyfrowej książki mówionej.

Dyrektor GBP w Goleszowie Alicja Danel-Ozga

gbp.goleszow@onet.eu strona internetowa: www.goleszow.naszabiblioteka.com

Nie pozwól odlecieć swojemu szczęściu!

Główny Inspektorat Sanitarny rozpoczął ogólnopolską kampanię społeczną realizowaną w ramach *Profilaktycznego programu w zakresie przeciwdziałania uzależnieniu od alkoholu, tytoniu i innych środków psychoaktywnych*.

Kampania potrwa do końca 2016 roku, w trakcie jej trwania pojawią się spoty telewizyjne i radiowe, broszury, ulotki edukacyjne i plakaty, billboardy oraz spoty na nośnikach LCD w tramwajach i autobusach. Wzmocnieniem dla działań w mediach będą imprezy w środowiskach lokalnych realizowane przez wojewódzkie i powiatowe stacje sanitarno-epidemiologiczne, a także poradnictwo prowadzone przez przeszkolony personel medyczny.

Celem kampanii *Nie pozwól odlecieć swojemu szczęściu!* jest zwiększenie wiedzy na temat skutków zdrowotnych używania substancji psychoaktywnych, a także ograniczenie ich stosowania. Główną grupą docelową kampanii są kobiety w wieku prokreacyjnym, ciężarne oraz ich rodziny i bliscy.

Według badań GIS z 2012 roku 2,2% polskich kobiet w ciąży przyjmuje środki uspokajające lub nasenne, 7% pali papierosy, a aż 10,1% spożywa alkohol. Dodatkowo 22,5% ciężarnych jest codziennie narażonych na wdychanie dymu tytoniowego w domu.

O ile 90,2% kobiet, jako wysoki czynnik ryzyka dla rozwijającego się płodu, uznaje aktywne palenie tytoniu, świadomość na temat szkodliwości picia alkoholu jest dużo niższa. Nadal wiele Polek uważa, że picie niewielkich ilości alkoholu w trakcie ciąży nie jest szkodliwe dla płodu (2,5%). Niektóre z nich są zdania, że picie dużych ilości alkoholu nie jest w ogóle ryzykowne.

Niepokojącym jest również fakt, że aż 56,5% kobiet ciężarnych nie uzyskało od lekarza informacji na temat skutków spożycia alkoholu w ciąży. Co gorsza, 1,4% Polek dowiadywało się w gabinecie lekarskim, że picie małej ilości alkoholu w ciąży jest dopuszczalne lub nawet zalecane. W konsekwencji w 2012 roku u 0,5% badanych dzieci z wadami wrodzonymi stwierdzano cechy alkoholowego zespołu płodowego (FAS) w postaci m.in. niedorozwoju płytek paznokciowych, krótkich szpar powiekowych, braku rynienki nosowo-wargowej, zęza, cienkiej górnej wargi i krótkiej szyi.

Całkowity budżet Projektu wynosi 4 045 519 CHF (12 456 154 PLN), z czego wartość dofinansowania Projektu przez stronę szwajcarską wynosi 85% i obejmuje kwotę 3 438 691 CHF (10 587 730 PLN), pozostałe 15% w kwocie 606 828 CHF (1 868 424 PLN) stanowi wkład krajowy zapewniony przez Ministra Zdrowia.

Więcej informacji na stronach: www.zdrowiewciazy.pl oraz www.e-stawiamnazdrowie.pl

Institucja Realizująca :



Partnerzy :



INSTYTUT MEDYCYNY PRACY IM. PROF. J. NOFERA

Depresja młodych

Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem” realizuje projekt pod nazwą „Ochrona życia, zdrowia i praw dziecka” fi-

z zakresu ochrony młodych ludzi przed samobójstwami i samo-okaleczeniami, świadczona była pomoc psychologiczna, psychoterapeutyczna i prawna. Pomocą objęto do tej pory ponad 600 nastolatków z naszego powiatu.

Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że to dorośli bardziej narażeni są na stres i trudności z radzeniem sobie z problemami dnia codziennego. Rodzice często pytają: „Ale

jakie on może mieć problemy?” mówią o nadwrażliwości przypisanej do młodzieńczego wieku, bagatelizują problemy nastolatków, tłumacząc to skłonnością do przesady.

Statystyki są jednak alarmujące. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) podaje, że depresja jest głównym powodem występowania chorób i niepełnosprawności u młodych ludzi na świecie, a samobójstwo jedną z trzech najczęstszych przyczyn śmierci. Według zebranych statystyk co dwunasty nastolatek z powodu lęków czy stanów depresyjnych dokonuje samookaleczeń. Najczęściej jest to przypalanie ciała lub nacinanie ostrym narzędziem. Dlaczego...?

Bo jest to jedyny sposób na znalezienie ujęcia swoich frustracji, napięć i bezsilności wobec otaczającego świata, czasem młodzi ludzie mówią także, że jest to sposób na samotność. Badacze odnotowali, że nastolatki, które ranią własne ciało, znacznie częściej też niż inni rówieśnicy nadużywają alkoholu, palą papierosy i marihuanę. Często mechanizm samookaleczenia się działa jak w uzależnieniach - nastolatki mają poczucie przymusu kaleczenia się, poczucie, że trudno nad tym zapanować. Z jednej strony jest to zachowanie wyuczzone, z drugiej strony środek zastępczy, który jako znany i sprawdzony sprawia, że wciąż do niego powracają.

Co my, dorośli, możemy z tym zrobić? Jak zapobiegać zachowaniom autodestrukcyjnym wśród młodych ludzi? Bywa, że najprostsze rozwiązania wydają się być najtrudniejsze, gdyż pierwszym krokiem jest komunikacja, szczerze rozmowy, więzi rodzinne i wzajemne zaufanie. Brzmi banalnie, jednak co trzeci nastolatek przyznaje, że rodzice rzadko z nim rozmawiają. Większość dorosłych nie wie, co ich dzieci publikują w sieci, bo oprócz popularnego facebooka, z którego sami korzystają, jest jeszcze snapchat, tumblr.com czy ask.fm, o których istnieniu najczęściej już nie mają pojęcia. Na rzucone pytanie „Jak w szkole?”, zadowolają się odpowiedzią „...w porządku”. Nie wiedzą, jakiej muzyki słuchają ich dzieci, jakie programy telewizyjne oglądają i w jakie gry komputerowe grają. Brak komunikacji nie zawsze da się wytłumaczyć postępem technologicznym, za którym dorośli często już nie nadążają.

Čzęsto w rodzicach brakuje gotowości, by zobaczyć, że z ich dzieckiem dzieje się coś niedobrego, odwagi, by stanąć twarzą w twarz z problemem i zrzucenia wstydu oraz przyznania się, że jeśli moje dziecko ma problem, to prawdopodobnie ma go cała moja rodzina. Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem” z Cieszyna świadczy nieodpłatną pomoc specjalistyczną dla mieszkańców wszystkich gmin naszego powiatu – w sprawach rodzinnych, związanych z profilaktyką krzywdzenia dzieci i młodzieży i zapobieganiem zachowań autodestrukcyjnych wśród młodych ludzi. Wsparciem psychologa mogą zostać objęci nie tylko młodzi ludzie, ale także rodzice. Rodzice mogą skorzystać z porady, jak rozmawiać ze swoim dzieckiem o problemach, nauczyć się, jak odpowiednio wcześniej i umiejętnie zareagować na sygnały świadczące o sytuacjach kryzysowych i chronić swoje dziecko.

Kontakt: Centrum Profilaktyki Edukacji i Terapii „Kontakt”, Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”
Cieszyn, ul. Ks. Janusza 3 tel. 33 479 54 55, www.bycrazem.com, www.facebook.com/Bycrazem



Katarzyna Zych – psycholog, psychoterapeutka, koordynator Punktu Interwencji Kryzysowej, kierownik Powiatowego Ośrodka Wsparcia dla Osób Dotkniętych Przemocą w Rodzinie prowadzonego przez Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”.

SPROSTOWANIE do tekstu Lista uczestników korowodu dożynkowego 2015

Sołectwo Cisownica w korowodzie dożynkowym reprezentowane było również, co nie zostało zapisane, przez Jerzego Sztwiertnię, posiadającego 40 hektarów pola i hodowlę bydła mlecznego.

Natomiast do materiału dotyczącego Puńców wkradły się błędy, dlatego skład korowodu reprezentującego tę wieś zostaje powtórzony.

Puńców

- Firma Remontowo-Budowlana Czesława Dadoka - bryczka ze skansenu Andrzeja Lacela, Laureata Srebrnej Cieszyńianki 2014 r.,
- gospodarstwo rolne Janusza Glajcara (produkcja zbóż i kukurydzy) - ciągnik John Deere z opryskiwaczem Amazone, kierowany przez syna Tomasza Glajcara,

- gospodarstwo rolne Jerzego Glajcara prezentowane przez: kombajn Class z przystawką do kukurydzy, traktor Class z rozsiewaczem nawozów oraz traktor Class z opryskiwaczem. Jerzy Glajcar gospodaruje wraz z matką i bratem na 60 ha,
- Koło Pszczelarskie Dziegielów-Puńców z prezesem Józefem Waszutem,
- firma FLORYS Ryszarda Florczykiewicza (pielęgnacja drzew, usuwanie wiatrołomów i frezowanie pni) - sprzęt do kruszenia gałęzi,
- OSP Puńców – wóz bojowy marki Star, jednostka znajduje się na liście Krajowego Systemu Ratownictwa Gąsńczego.

Redakcja przeprasza za omyłki.

Rada sołectwa Cisownicy wraz z sołtysem Karolem Macurą serdecznie dziękują mieszkańcom wsi za udział w Dożynkach Gminnych 2015.

Co słyszeć w GOK-u?

www.goleszow.com.pl tel. 33 479 05 21



Gminny Ośrodek Kultury w Goleszowie informuje, że organizowany jest XIX Konkurs Gwarowy o „Złotom przeposke”. Zapraszamy do wzięcia w nim udziału uczniów szkół z Gminy Goleszów. Konkurs odbędzie się 5 listopada 2015 r. o godzinie 10.00, zgłoszenia przyjmujemy do 2 listopada 2015.

Wszelkie informacje dotyczące konkursu udzielane są w Gminnym Ośrodku Kultury w Goleszowie, ul. Cieszyńska 25, 43-440 Goleszów, tel. (33) 479 05 21, www.goleszow.com.pl

Już dziś zapraszamy na spotkanie z Mikołajem, który zawita do nas 4 grudnia o godzinie 17.00. Prosimy o dostarczenie w tym dniu podpisanych paczek (w godz. 12.00-15.00).

Z pozdrowieniami dla Czytelników, dyrektor Jolanta Warsińska

*Najważniejszą rzeczą jest sprawianie radości bliźnim.
To najlepsze, co można uczynić na tym świecie – Peter Rosegger*

Lubisz tańczyć?
Zawsze chciałeś
spróbować?
Tańczysz jedynie w domu?

Zapraszamy na
**KURS TAŃCA
TOWARZYSKIEGO**
Każdy czwartek -
godz. 18:30,
sala widowiskowa
GOK Goleszów.

Przyjdź i spróbuj!

Informacje i zapisy w Gminnym Ośrodku Kultury w Goleszowie.

DZIEŃ ARTYSTÓW GMINY GOLESZÓW

8 LISTOPADA 2015 GODZ. 16.00

*Zapraszamy poetów, malarzy,
twórców rękodziela artystycznego
(ozdoby, wypieki itd.)*

*Zgłoszenia artystów przyjmujemy
do 4 listopada 2015 w GOK-u*

*Możliwość prezentacji scenicznej
oraz wystawy dzieł*

Zapraszamy mieszkańców!

Gminny Ośrodek Kultury w Goleszowie

gok@goleszow.com.pl (33) 479 05 21

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK
12.00 – 20.00 Nauka gry na instrumentach – pianino/saksofon (dzieci, młodzież i dorośli)	12.00 – 14.00 Zajęcia techniczne dla dzieci	8.00 -10.00 11.30 – 13.00 Zajęcia taneczne dla dzieci	8.00 – 9.15 11.30 – 13.00 Zajęcia taneczne dla dzieci 14.00 – 18.00 Świetlica dla dzieci (sala 2)	8.00 – 10.00 Zajęcia taneczne dla dzieci
15.00 J. migowy dla dorosłych (sala 3)	14.00 – 18.00 Świetlica dla dzieci (sala 2)	15.00 – 17.00 Kółko teatralne dla dzieci (sala 1)	16.30 – 18.00 J. niemiecki dla dorosłych (sala 3) Zapraszamy również dzieci na język niemiecki	12.00 – 20.00 Nauka gry na instrumentach – gitara (dzieci, młodzież, dorośli)
16.00 – 18.00 Kółko szachowe dla dzieci (sala 2)	14.00 – 15.30 Igielkowe wariacje dla dzieci (pracownia krawiecka)	17.00 – 19.00 Koraliki dla dorosłych (sala 1)	16.00 – 18.00 Zespół wokalny dla dzieci (sala 1)	14.00 – 17.30 Zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży – p. L. Deckert - Firla
16.00 – 17.30 Zajęcia plastyczne dla dzieci (sala 1)	14.00 – 18.00 Zajęcia taneczne dla dzieci w Świetlicy Gminnej w Cisownicy	18.00 – 19.00 Nauka kroju i szycia dla dorośli (zajęcia indywidualne, pracownia krawiecka)	15.30 – 16.20 Zabawa w balet – grupa dzieci młodszych (sala widowiskowa) 16.30 – 17.30 Balet – jazz – grupa dzieci średnich (sala widowiskowa)	15.30 – 17.00 17.00 – 18.30 J. angielski dla dzieci i dorośli (sala 3)
17.30 – 18.30 JU-JITSU dla dzieci (sala widowiskowa)	16.00 – 18.00 ZPiT (sala widowiskowa grupa młodsza)	17.30 – 18.30 Aerobik dla dorosłych (sala widowiskowa)	17.30 – 18.30 Jazz – grupa dzieci starszych (sala widowiskowa)	16.00 – 20.00 ZPiT (grupa starsza) (sala widowiskowa)
18.00 – 20.00 Zajęcia kulinarne dla dorośli (sala 2)	18.00 – 20.00 Orkiestra Dęta „Goleszów Band”	18.30 – 19.30 Zumba dla dorosłych (sala widowiskowa)	12.00 – 20.00 Nauka gry na instrumentach – gitara, pianino, saksofon (dzieci, młodzież, dorośli) 18.30 – 20.00 Kurs Tańca dla dorosłych	

Na niektóre zajęcia można się jeszcze zapisać. Serdecznie zapraszamy!

Andrzejkę 2015

Zarząd
Ochotniczej Straży Pożarnej
w Goeszowie

zaprasza na tradycyjną

„ZABAWĘ ANDRZEJKOWĄ”

która rozpocznie się

28 listopada 2015 r. o godz. 19⁰⁰

w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Goeszowie

Bilety wstępu wraz z konsumpcją

w cenie 65 zł od osoby

do nabycia

w biurze księgowości SKR w Goeszowie ul. Wolności

w godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰ do dnia 20 listopada br.

Zabawa gwarantowana! Zapraszamy!

Organizatorzy

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
Oddział „Beskid Śląski” w Cieszynie
Gminne Koło nr 19 „ŚLIMOKI” w Goeszowie

zaprasza członków i sympatyków koła na

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE

27 listopada 2015 (piątek) godz. 16.00

w Gminnym Ośrodku Kultury w Goeszowie

II piętro (lewa strona) sala nr 3

W przypadku nieobecności prosimy o powiadomienie!

ZARZĄD KOŁA



Podziękowania sołtysa

Sołtys Godziszowa, Łukasz Żebrowski, nie zapomniał o podziękowaniach dla całej drużyny Godziszowa zaangażowanej w reprezentowanie naszej gminy w Międzynarodowej Olimpiadzie Gmin Partnerskich w Wędryni. 12 września br. (sobota) zorganizował spotkanie przy grillu, obok tutejszej remizy.

Stawili się wszyscy, którym czas na to pozwolił. Po raz kolejny wspomniano turniejowe zmagania, rywalizację i tzw. pospolite ruszenie mieszkańców Godziszowa. Słowa podziękowania sołtys skierował do wszystkich, którzy zjawili się w Parku Wędryńskim, a szczególnie reprezentantom obu drużyn, które bawiąc się, wprowadziły wśród uczestników wspaniałą atmosferę. Tradycyjnie, na ręce prezesa OSP Godziszów Bogusława Bolka, przekazał zdobyte puchary i dyplomy, które można było podziwiać na przygotowanej wystawie. Jak zapewnił prezes OSP znajdą one godne miejsce w godziszowskiej remizie.

W przygotowanie imprezy zaangażowali się, oprócz sołtysa z żoną, członkowie rady sołectkiej, strażacy oraz ich małżonki. Dziękujemy, panie sołtysie...

Dziękujemy, panie sołtysie...

Dziękujemy, panie sołtysie...

Tekst i foto Kazimierz Wiselka



Zwycięstwa sołectwa

P O D Z I Ę K O W A N I A

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Dziegielowie pragnie bardzo serdecznie podziękować Orkiestrze Kameralnej pod dyrekcją J. C. Hauptmanna za przepiękny koncert, który odbył się w sobotę 5 września br. z okazji jubileuszu 10-lecia parafii w kościele ewangelickim „Eben-Ezer” w Dziegielowie.

Dziękujemy również darczyńcom, dzięki którym mógł on się odbyć:

Bank Spółdzielczy w Cieszynie
Rolniczy Kombinat Spółdzielczy RKS w Goeszowie
Przetwórstwo Tworzyw Sztucznych „Fameks”
Zakład Urządzenia i Utrzymania Zieleni - Jerzy Franek

Firma „Gardenus” Usługi Ogrodnicze - Zbigniew Krzemień
Stolarstwo - Robert Siekierka
Poseł na Sejm RP - Aleksandra Trybuś-Cieślak
Poseł na Sejm RP - Czesław Gluza

Wszystkim za wszystko „Bóg zapłać” - ks. Marek Londzin



Paweł Stanieczonek

Ocalić...

W piątkowy wieczór, 25 września br., w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Goleiszowie odbyła się kolejna promocja książki „Arbeitslager Golleschau – dzieje podbozu”, skierowana tym razem do przewodników i pilotów wycieczek. Autor książki, a zarazem kustosz Izby Oświęcimskiej znajdującej się w piwnicach budynku GOK-u Paweł Stanieczonek, opowiedział o swojej publikacji. Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Goleiszowie, Jolanta Warsińska, zachęciła zebranych do odwiedzania jej wraz z wycieczkami, bo jak stwierdziła ...*warto, przy okazji przejazdu przez gminę Goleiszów, poznać historię losów ludzi pracujących w okresie wojny w goleszowskiej fabryce cementu, warto dowiedzieć się jak miejscowa ludność pomagała więźniom, jak kończyły się próby ucieczek i jak niektórzy cudem przeżyli Marsz Śmierci.*

Gustaw Szepe - reżyser, muzyk i twórca „Dopisanych do Listy Schindlera” uchylił rąbka tajemnicy o okolicznościach, w jakich powstawały film i książka. Po projekcji filmu był jeszcze czas na pytania i autografy.

To ważna część naszej historii, dzielimy się nią, ocalmy od zapomnienia – powiedział na zakończenie, dziękując za przybycie, prowadzący spotkanie Tomasz Lenkiewicz.

Film „Dopisani do Listy Schindlera” w reżyserii Gustawa Szepe wraz z książką można zakupić w Gminnym Ośrodku Kultury.

Fotoreportaż na www.goleiszow.pl
MSF

Spotkania

DZIEGIELÓW K/CIESZYNA

Miejsce: Centrum Misji i Ewangelizacji, ul. Misyjna 8,
43-445 Dziegielów

Prowadzący: ks. Grzegorz Gienza i Arnoldiusz Parot

Terminy: wtorki, godz. 18.00, listopad: 10, 17, 24, grudzień: 1, 8, 15

Kontakt tel. 33 8529 781, cme@cme.org.pl

GLIWICE

Miejsce: Parafia Ewangelicko-Augsburska, ul. Jagiellońska 19a,
44-100 Gliwice

Prowadzący: ks. Andrzej Wójcik i ks. Tymoteusz Bujok

Terminy: czwartki, godz. 19.00, listopad: 12, 19, 26, grudzień: 3, 10, 17

Kontakt ks. Andrzej Wójcik, tel. 509 339 115, awojcik@cme.org.pl

Uczestnictwo w spotkaniach jest bezpłatne. Warunkiem jest udział we wszystkich sześciu spotkaniach. Ilość miejsc jest ograniczona. Na Twoje zgłoszenie czekamy do 6 listopada 2015 roku (liczy się kolejność zgłoszeń).



GRUPY DLA OSÓB PO STRACIE WSPARCIA

To grupy fizycznego, emocjonalnego i duchowego wsparcia dla osób, które przeżywają stratę bliskiej osoby, np. współmałżonka, partnera, rodzica, dziecka, przyjaciela. Dają one przestrzeń do wspólnego przeżywania i przetrzymywania bólu, cierpienia, smutku oraz poszukiwania nadziei.

W spotkaniach uczestniczyć może każdy niezależnie od wieku, płci, wyznania, przekonań, filozofii życia.

W grupie spotyka się 6-8 osób na sześciu dwugodzinnych spotkaniach raz w tygodniu. Spotkania będą odbywały się od połowy listopada do połowy grudnia.



jesienna konferencja dla kobiet

7 listopada 2015 roku · godzina 10.00

Dom Gościnny parafii ewangelickiej · Wisła-Jawornik · ul. Jodłowa 8a

Wykłady i historie z życia: Mariola Fenger, Helena Gajdacz, Aleksandra Błahut-Kowalczyk, Lidia Czyż

W programie także: czas na rozmowy, kawa i ciasto, w przerwach stoisko księgarni „Warto”.
Zaprasza Centrum Misji i Ewangelizacji · www.cme.org.pl · wstęp wolny

Modlisz się, tak jak żyjesz Żyjesz tak, jak się modlisz

Jubilatowi – księdzu Stanisławowi Dordzie w 80. rocznicę urodzin

Ks. Stanisław Dorda obchodził swój jubileusz 80-lecia urodzin 22 października 2015 r. Szacowny wiek emerytowanego księdza ewangelickiego, byłego duszpasterza społeczności luterańskiej w Cisownicy, stał się przyczynkiem do napisania okolicznościowego tekstu dla zanego jubilata.

Urodził się w Nawsiu koło Jabłonkowa na Zaolziu. Ojciec – Paweł Dorda – pochodził z miejscowości Gródek, matka – Zuzanna Dorda z Nawsia. Cała rodzina przeprowadziła się do Ustronia.

Ks. Stanisław maturę zdał w Liceum Ogólnokształcącym w Wiśle, a studia teologiczne ukończył w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Po ordynacji w 1959 r. (w znacznym stopniu rozbudowany tekst Teresy Waszut, dotyczący 50-lecia jego ordynacji został zamieszczony w *Panoramie Golezowskiej* nr 11(204) z listopada 2009 r.) został mianowany wikariuszem diecezjalnym z siedzibą w Zalewie (diecezja mazurska). Po skierowaniu ks. S. Dordy w 1960 r. do pracy w Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ustroniu (gdzie pełnił służbę duszpasterską przez 23 lata i był kolejno: wikariuszem w latach 1960-1969, drugim proboszczem w latach 1969-1980 oraz proboszczem w latach 1980-1983) objął on opieką duszpasterską dzieci z Cisownicy, która wówczas była filialem ustronjskiej parafii.

Jak pisze sam jubilat: *Życie religijne [Cisownicy] koncentrowało się w budynku byłej szkoły ewangelickiej, w której oprócz lekcji religii i spotkań różnego rodzaju, odprawiano także nabożeństwa. Odczuwało się brak budynku kościelnego, czyli kościoła. Starania o pozwolenie na budowę kościoła trwały wiele lat i zakończyły się sukcesem. Te trudne czasy tak opisywał ks. Jan Koziół w publikacji *Siedem wieków Cisownicy* (wydanej w 2005 r. pod redakcją Jana Puczka): *Coniedzielne prowadzenie nabożeństw, szczupłość tymczasowej kaplicy, odległość od Ustronia, która mimo lepszej komunikacji stawała się coraz bardziej uciążliwa w przyspieszonym tempie życia, jak również pragnienie i ambicja posiadania własnego kościoła z jego różnymi, cennymi funkcjami w środowisku, wzbudziła wśród miejscowych ewangelików silną potrzebę wybudowania własnej świątyni. Było to trudnym dla Kościoła czasie. Władze komunistyczne niechętnie wydawały zezwolenia na budowę obiektów sakralnych. Niemniej determinacja woli wybudowania własnego kościoła przewyciężyła piętujące się trudności. Pokonano opory władz wojewódzkich w Katowicach, które zdołali przekonać ks. prob. Paweł Bocek i gazda Jan Malec. Wsparcia udzieliły naczelne władze Kościoła, które wykorzystały możliwości pewnych wpływów na szczeblu rządowym.**

W ten sposób uzyskano zezwolenie na budowę kaplicy. Wykonanie projektu powierzono cieszyńskiemu architektowi (inż. arch.) Karolowi Koziółowi (związany z Cisownicą), a wewnątrz zaprojektował i zrealizował prof. Jan Herma pochodzący z Golezowa.

Przed oddaniem do użytku nowej świątyni udało się sprowadzić z Mazur (Warpuny) trzy dzwony, które były darem diecezji mazurskiej. Do Cisownicy sprowadzili je: ks. Stanisław Dorda, Władysław Kowalczyk, Jerzy Koziół, Bronisław Marosz oraz bracia Karol, Ludwik i Paweł Zielenowic. Organy zaś zostały podarowane cisownickiemu zborowi przez Światową Federację Luterancką.

W swoich wspomnieniach ks. S. Dorda tak opisywał zaangażowanie cisowniczan w to wielkie dzieło: *Część mieszkańców Cisownicy pracowała w Cementowni Golezów, a wielu z nich łączyło obowiązki zawodowe z dobrowolną pracą na rzecz budowy kościoła. Ich trud i zaangażowanie pozwoliły na poświęcenie kościoła parafialnego Jana Chrzciciela w Cisownicy w dniu 21 czerwca 1981 roku.*

Jak wspomina ksiądz S. Dorda tamte czasy: *Przez wszystkie lata mojej służby duszpasterskiej byłem pod wrażeniem uczciwości i godności życia mieszkańców Cisownicy. Ich dbałość o dom, o rodzinę i pracę zawodową owocowały wysokim etosem życia i pracy.*

W latach 1983–2000 ks. S. Dorda był proboszczem w Bytomiu Laryszowie. Przez rok pełnił również funkcję duszpasterza Polaków w Londynie. W latach 2006–2007 pracował w Centrum Lutra w Wittenberdze (Album Biograficzny Gminy Golezów pod red. Józefa Golca, Tomasza Jaszowskiego i Witolda Pieńkowskiego).

Od 2000 roku ks. S. Dorda jest na emeryturze i jak sam pisze: ... *oczekuję na wypełnienie słów z księgi Hioba 14,14-15: Przez wszystkie dni mojej służby będę oczekiwał, aż nadejdzie zmiana. Wtedy będziesz wołał, a ja ci odpowiem...*

Na emeryturze ks. S. Dorda napisał książkę *Kronika Drogi*, wydaną w Katowicach w 2006 r. Natomiast w 2010 r. – Roku Jubileuszowym Jury Gajdzicy w Cisownicy i całej Gminie Golezów, ks. Stanisław z radością odpowiedział na prośbę Witolda Pieńkowskiego (redaktora publikacji *Jura Gajdzica – rodzimy klejnot Cisownicy*) o włączenie się w prace nad powstaniem tej książki. Podjął się napisania I rozdziału publikacji pt. *Jura Gajdzica – ludzie i czasy*. Pod koniec tego rozdziału ks. S. Dorda przytacza dwa cytaty z książki Stanisława Warcholika *Śląsk Cieszyński i jego odrodzenie narodo-we*, w którym autor podaje, że *na naszym terenie umiejętność czytania zdobywano poprzez czytanie starych modlitewników, kazań z Dąbrówki, postylli i Biblii Radziwiłłowskiej. Opisuje również mieszkańców... Lud to poczciwy, dobroduszny i łagodny. Głównym rysem Ślązaka jest rozważa i umiarkowanie. Pracowitość, a co za tym idzie dobrobyt....*

Cytując te słowa, możemy zarazem dostrzec, że obraz mieszkańców Śląska jest tożsamy z naszym jubilatem – ks. Stanisławem Dordą. Dla cisowniczan to ksiądz, który *poprzez swoją postawę uczył pokory i miłości bliźniego. Jako katecheta posiadał dar łatwego nawiązywania kontaktów z uczniami. Cechowało go miłe podejście do dzieci. Bywało, że pierwszoklasiści wyznania katolickiego szli z rówieśnikami do „salki” na religię ewangelicką, tłumacząc później rodzicom – „tam jest fajnie”.*

Największym dziełem ks. Stanisława i ogromną jego zasługą jest doprowadzenie do wybudowania kościoła parafialnego w Cisownicy. My, cisowniczanie, odbieramy ten fakt jako dzieło szczególne, którego realizacja wymagała Bożego prowadzenia, poświęcenia, samozaparcia, zdrowia i ogromnych starań. Kościół ten spełnia dziś oczekiwania parafian, wyróżnia się pięknym bryłą architektonicznej, wyczuwaniem smaku dzieła artystycznego oraz wnętrzem pozwalającym na przeżywanie i skupienie modlitewne.

Z okazji jubileuszu 80-lecia ks. Stanisława Dordy gratulujemy wielorakich życiowych osiągnięć duszpasterskich na różnych płaszczyznach służby nie tylko na ziemi polskiej, ale i poza granicami naszego kraju. Życzymy Mu błogosławieństwa Bożego, wielu lat zdrowia oraz by zaangażowanie w służbę dla zborowników cisownickich przynosiło Księdzu Jubilatowi spełnienie, a radość z wdzięcznej pamięci wszystkich parafian, którym służył na przestrzeni całego życia duszpasterskiego, rozjaśniła dalszą drogę.

Ad multos annos!

Teresa Waszut, Witold Pieńkowski



Kaja Molin laureatką konkursu na esej

Kaja Molin z Gimnazjum w Goleiszowie została laureatką konkursu zorganizowanego przez II-letnią Szkołę Nauk Filozoficznych i Społecznych im. Profesora Jana Szczepańskiego, działającą na terenie powiatu cieszyńskiego. Celem konkursu była popularyzacja myśli wybitnego ustronieckiego socjologa prof. Szczepańskiego. Uczestnicy, skupiając się na wybranym problemie poruszonym w jego książce „Sprawy ludzkie”, w interesujący sposób mieli zinterpretować jego rozważania, powiązać je z własnymi refleksjami, wzbogacić ciekawymi kontekstami.

„Sprawy ludzkie – sprawy Jana Szczepańskiego – moje sprawy” to esej poświęcony zagadnieniu obojętności. Przemyslenia młodej pisarki, polemika z autorem książki i własne refleksje są próbą odpowiedzi na pytanie: „Czym jest obojętność?”. Wypowiedź Kai to ciekawa lektura, badawcze podejście do tematu oraz indywidualne spojrzenie na wartości humanistyczne. Potwierdzeniem niech będzie niewielki fragment eseju: *Autor „Spraw Ludzkich” wspomina o obojętności mędrca, sobka, leniucha i głupca. Uważa, że nie są one tym samym, to oczywiste. Czym się jednak różnią? Tym, że każda z tych postaci obojętności wynika z czegoś innego. Obojętność mędrca wynika z jego doświadczenia. Obojętność leniucha wynika z jego lenistwa. Obojętność sobka wynika z jego egoizmu. Obojętność głupca wynika z jego niewiedzy. Nadmieniałabym jeszcze jedną postać obojętności, jaką jest obojętność tchórza, wynikająca z jego lekkości...*

Gratulujemy i życzymy sukcesów w kolejnych konkursach

M.D.



Rywalizacja była ogromna, występy uczniów znakomite, więc tym bardziej gratulujemy zajęcia tak wysokiego miejsca!

„Nowy Polsce napisano maj”

Pod tym hasłem odbył się 12 maja br. IV Powiatowy Konkurs Recytatorski w Gminnym Ośrodku Kultury w Hażlachu. W konkursie mogli wziąć udział uczniowie ze szkół podstawowych powiatu cieszyńskiego.

W tym roku o pierwsze miejsce rywalizowało 38 uczniów z 19 szkół.

Konkurs przebiegał dwuetapowo. Najpierw każdy z uczniów prezentował przygotowany wiersz, następnie po obradach pięcioosobowe jury wybrało do ścisłego finału najlepszą szóstkę uczestników, która rywalizowała dalej o pierwsze miejsca i wyróżnienia.

II miejsce zajął Kamil Szuta, uczeń kl. 5 Szkoły Podstawowej w Goleiszowie, zaś wyróżnienie powędrowało do Magdaleny Łatanik – uczennicy kl. 4 tej samej szkoły. Uczniów przygotowała Aleksandra Stokłosa-Wapienik.

Tradycyjnie przyznano też nagrodę publiczności. Otrzymał ją niemal jednogłośnie właśnie Kamil Szuta, który zyskał sobie sympatię wszystkich uczestników i gości konkursu.

W dyplomie zawarto przesłanie: „Z pewnością wszelkie emocje, które towarzyszyły nam podczas Twojej prezentacji wybranych utworów poetyckich nie zostaną zapomniane. Wisława Szymborska powiedziała, że poezję trzeba czytać tak, jakby się głośno myślało. Ty potrafisz tego dokonać, czarujesz sobą świat...”

Redakcja

Współpraca dwóch regionów

Warmińsko-Mazurskie Koło Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w liście do Wójty Gminy Goleiszów Krzysztofa Glajcara, przesłanym w okresie wakacyjnym, pisze o uznaniu, jakie zarząd żywi do gospodarzy gminy i jej mieszkańców.

Na zacieśnienie kontaktów i umocnienie więzi goleszowian z członkami koła miały wpływ dobre dotychczasowe relacje i zdarzenia takie jak:

- przekazanie dla uniwersyteckiego Zespołu Pieśni i Tańca „Kortowo” 4 strojów, dzięki którym program zespołu poszerzył się o pieśni i tańce z naszego regionu (Teresa i Józef Waszutowie, Danuta i Leszek Macurowie i Danuta Malec),
- prezentację w Miejskim Ośrodku Kultury w Olsztynie charakterystycznych dla Śląska Cieszyńskiego pieśni, tańców i gwary (Teresa Waszut i Eugenia Larysz),
- zorganizowanie w Cisownicy seminarium dla delegatów Macierzy (KGW Cisownica),

- umożliwienie zwiedzenia dwóch izb regionalnych „Gajdzicówka” i „U Brzezinów” wraz z występami zespołu „Beskuryje” i kapeli działającej przy ZPiT „Goleiszów”,
- wymiana publikacji promujących nasze regiony (Teresa Waszut),
- zorganizowanie zwiedzania przez goleszowian olsztyńskiego uniwersytetu oraz regionu Warmii i Mazur,
- kontakty zawodowe RKS Goleiszów z Ośrodkiem doświadczalnym w Bałdach, przyjazd studentów do goleszowskiej fermy drobiu.

Uwieńczeniem współpracy było nadanie złotych odznak „Zasłużony dla Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie”. Uroczystość miała miejsce 12 czerwca br. w siedzibie rektoratu Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie i została uświetniona występem kapeli ZPiT „Goleiszów”.

List zawiera życzenia dla wójty, m.in. zdrowia, efektywnej pracy na rzecz mieszkańców i dalszych osiągnięć w spełnianiu misji, podpisany przez prof. zw. dr hab. Andrzeja Farugę, dr h.c. z.

MSF

Po naszymu...

W ramach XV edycji „Skarbów z cieszyńskiej trówły” 17.09.2015 br. w cieszyńskim Domu Narodowym odbyło się interesujące spotkanie z poetką i gawędziarką w jednej osobie, mieszkanką gminy Goleiszów – Heleną Wróbel. Ten cykliczny, cieszyński festiwal to prestiżowe przedsięwzięcie organizatorów. Dzięki uczestnictwu Polaków, Czechów i Słowaków świętowanie tradycji ma wymiar międzynarodowy, a to na pewno cementuje dobrosąsiedzkie, europejskie kontakty.

W zróżnicowanym kulturowo środowisku, jakim jest region Śląska Cieszyńskiego, festiwal odgrywa przede wszystkim rolę edukacyjną.

Trówla, bardzo regionalnie brzmiące słowo, to nic innego jak historyczna skrzynia, zawierająca posąg panny młodej. Dziś owa skrzynia jest już tylko alegorią. Z trówły bowiem nadal wydobywamy osobliwe bogactwa. Mają one znaczenie ponadczasowe, pozamaterialne. Są te skarby inspiracją dla amatorów tradycji, dla wzornictwa sprzętów użytkowych, animatorów kultury. Skarbem, tym razem z cisownickiej trówły, okazała się jubilatka, 80-letnia Helena Wróbel z Cieślarów na Steblówce, pod malowniczym pagórkiem Gołaźnia.

Skarb taki rozpoznać można po elegancji cieszyńskiego stroju, w który poetka kameralnie zaprezentowała siebie i swoją, godną uwagi twórczość, licznie zgromadzonym gościom w „Naszym kąciku” przy cieszyńskim Rynku. Skarbem dla regionalnej kultury są też ci, co wspierają wszelkie działania twórcze w tak zwanym terenie, z dala od bogatych mecenasów.

Stowarzyszenie Miłośników Cisownicy z Cieszyńskim Ośrodkiem Kultury „Dom Narodowy” umożliwiły zebranych gościom kolejny raz poczuć oddech Małej Ojczyzny, poczuć się u siebie, wśród swoich.

Imprezę poprowadziła Henryka Szarzec, prezes stowarzyszenia, którego aktywistami w Cisownicy są również Witold Pieńkowski i Teresa Waszut. Urząd Gminy Goleiszów reprezentowała Małgorzata Szteler-Furmaniuk wraz z Jolantą Warsińską, dyrektorką Gminnego Ośrodka Kultury. Solidarnie przybyli także mieszkańcy Cisownicy ze znaną poetką Krystyną Morys-Grochał, obecni byli duszpasterze Jan Kozieł i Marek Twardzik. Towarzystwo Miłośników Gwary reprezentował Henryk Nowak, rodem z Cisownicy. Zainteresowanie spotkaniem okazali również weterani Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, Franciszek Kłoda i Stanisław Konopka.

Zespół śpiewaczy „Przocielki” pod kierownictwem Eugenii Larysz, będący artystycznym przerywnikiem i dopełnieniem występu poetki-gawędziarki, wciągnął zebranych we wspaniały klimat zabawy.

O Helenie Wróbel mówią serdecznie - nasza cisownicka poetka. Jest absolwentką średniej szkoły rolniczej w Dziegiełowie. Emeryturę wypracowała sobie w urzędzie Gminy w Goleiszowie oraz w urzędzie Gromadzkiej Rady Narodowej w Cisownicy.

Można Helenę Wróbel spozstrzegać jako żywą i skuteczną reklamę miejscowości, z którą jest całe swe życie związana. Stowarzyszenie Miłośników Cisownicy w roku 2008 wydało debiutancki zbiór jej wierszy, przyznając oficjalnie Helenie Wróbel status poetki.



Helena Wróbel przyjmująca kwiaty z rąk Jolanty Warsińskiej



Uczestnicy spotkania

W poetce, jak i w czytelnikach, jest wyczekiwanie na kolejny tom wierszy. Twórczość Heleny Wróbel, znanej w okolicy działaczki społecznej, śpiewającej w miejscowym chórze parafialnym, współzałożycielki zespołu śpiewaczego „Beskuryje” i członkini zespołu „Przocielki”, mają charakter satyry, mądrej przypowieści graniczącej z gorzkim realizmem. Wprost piętnuje to, co przemijające, mając zdrowy dystans do wszelkich mód. Jej anegdotyczne gawędy są współczesnymi moralitetami, którymi ostrzega, że do przysłowiowego miasta idzie się jedynie na rozpustę, na zatracenie osobowości i tradycji.

Zebrani, śpiewając wspólnie „Szumi jawor, szumi” oraz „Ojcowski dom”, utożsamili się z poglądami poetki.

Na koniec zabrzmiało gromkie „Sto lat!”. Po złożeniu życzeń i wręczeniu kwiatów spotkanie trwało nadal. Zainteresowanym mieszczuchom poetka objaśniała praktyczne piękno cieszyńskiego stroju, rozmawiano po naszymu, o gwarze, za którą to autentyczność otrzymywało się kiedyś w szkole srogie reprimendy.

I ja tam, na spotkaniu z poetką, byłem. Mam jeszcze w ustach smak swojskiego brytfanioka z masłem, którym

częstowano. Piekla go także moja babcia, aby mi uzmysłowić, że jestem właśnie stąd.

Idąc przez wieś dziadka, po latach, pragnę odnaleźć wspólny akcent, w młodym zaś pokoleniu zobaczyć rysy krewnych i znajomych, i poczuć razem z nimi rodzimość tych stron, do których nas Helena Wróbel wraz z Miłośnikami Cisownicy zaprosiła.

Stachu Malinowski
Fotoreportaż na www.goleiszow.pl

Zabawa na 102!

„Przedkolaki zapraszają na piknik!” - pod takim hasłem 12 września br. w Punkcie Przedzszkolnym w Puńcowie przedszkolaki wraz z rodzicami i zaproszonymi gośćmi hucznie rozpoczęły nowy rok szkolny.

Naszym celem było także integrowanie społeczności lokalnej, więc do wspólnej zabawy zaprosiliśmy wszystkie chętne dzieci z Puńcowa, sołtysa Stanisława Kukuczkę oraz radnych naszej wsi – Rafała Glajcara i Leonarda Musioła, a także Agatę Franek reprezentującą Stowarzyszenie Miłośników Puńcowa.

Uroczystość tego typu odbyła się po raz pierwszy, ale już wiemy, że postaramy się na stałe wpisać ją w kalendarz imprez.

W słoneczne sobotnie popołudnie teren wokół przedszkola opanowała pozytywna energia. Wszystkich przybyłych gości, rodziców i dzieci przywitała Przewodnicząca Rady Rodziców



– Justyna Olszar. Następnie do wspólnej zabawy zaprosiły wszystkich przedszkolaki, prezentując zabawy i układy taneczne. Program naszego pikniku był bardzo bogaty, a atrakcja goniła atrakcję. Dzieci mogły skorzystać z dmuchanej zjeżdżalni, konnej przejażdżki lub poskakać na trampolinie. Na naszą imprezę zaprosiliśmy clowny, które bawiły się z dziećmi i malowały buzie. Odwiedził nas Andrzej Ernst wraz ze swoim podopiecznym psem Argosem i zaprezentował pracę podczas akcji służb celnych. Wyjątkową atrakcją dla wszystkich był pokaz umiejętności pana Salamona – Mistrza Polski i Europy w Modelarstwie Lotniczym. Dzieci i dorośli byli pod wielkim wrażeniem ewolucji, jakie wykonywał samolot latający nad głowami zebranych. Dodatkowo zrzucił dla wszystkich słodycze!

O poczęstunek zadbali nasi cudowni rodzice i by nikomu nie brakło sił do

zabawy zorganizowali pyszne dania z grilla, frytki i oczywiście wspaniałe ciasta. Częstowano popcornem i watą cukrową. Dzieci odwiedził także miś, który bawił się z najmłodszymi. Nikt chyba nie domyślił się, że pod tym przebraniem kryła się jedna z naszych wspaniałych mam.

Pragniemy podziękować wszystkim rodzicom, którzy aktywnie zaangażowali się w organizację pikniku, dyrekcji oraz pracownikom przedszkola.

Za współpracę dziękujemy również strażakom ochotnikom, pani Joannie Byrtek, przewodniczącej KGW i panu Olszarowi.

Podsumowując, pozwalamy sobie na stwierdzenie: impreza była udana i zapraszamy za rok!

Organizatorzy



Złote Gody „Czantorii”

Zespół Regionalny „Czantoria” powstał 5 lutego 1965 r. z inicjatywy Ireny Klimczak, która jest jego kierownikiem organizacyjnym, artystycznym oraz choreografem. Sama także w nim występuje. Obecnie pod jej wprawnym okiem tańczy i śpiewa już ósma grupa dzieci i młodzieży.

„Czantoria” prezentuje folklor Śląska Cieszyńskiego. Wykonuje gwarowe przyspiewki i kroki w autentycznej formie. W swoim repertuarze posiada wiele gawęd, które w trakcie występów prezentowane są w czystej, cieszyńskiej gwarze, z odpowiednim, dającym się wyczuć tylko w tym regionie charakterystycznym akcentem i humorem. Zespół występuje w pięknych strojach cieszyńskich, będących własnością Ireny Klimczak. Niektóre z nich mają po kilkadziesiąt lat.

W zespole swoje pasje realizują dzieci i młodzież w wieku od 7 do ponad 20 lat. Tworzą zgraną grupę, której celem jest propagowanie rodzimych wartości. Zespół koncertuje na imprezach lokalnych, powiatowych, w domach wczasowych, sanatoriach i hotelach. Wszędzie tam, gdzie jest zapraszany. Bierze udział w przeglądach i konkursach folklorystycznych, gawędziarskich i śpiewaczych (np. Gody Żywieckie, Tydzień Kultury Beskidzkiej). „Czantoria” w ciągu tych 50 lat dała ponad 2650 koncertów, a nagrodzona została około 60 razy.

Wiele nagród zgromadziła indywidualnie Irena Klimczak, np. w Jesenikach (Czechy) czy Kazimierzu nad Wisłą. Jest ona także laureatką wielu odznaczeń i nagród, m. in. Zasłużonego Działacza Kultury, Srebrnego i Złotego Krzyża przyznanego przez Prezydenta RP, Srebrnej Cieszynianki. Otrzymała nagrodę za całokształt pracy twórczej od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

„Czantorii” przygrywają wnuki pani Ireny: Tobiasz – akordeon, harmonia, Miłosz – trąbka oraz Justyna i Aneta – skrzypce. Patronem zespołu jest Gminny Ośrodek Kultury w Golezowie.

*(...) Matczyno nutka w uszach mi dzwóni,
gdziekolwiek jestem, za mnóm góni.
To, co najdroższe w tej nutce żyje,
serce od nowa razem z nióm bije.
Wyinc grej mi fujarko te nutki kojónce,
bo w nich zawarta miłość i słońce.*

Irena Klimczak

IRENA KLIMCZAK

Urodziła się 17 lutego 1939 r. w malowniczej Lesznej Górnej. Urok okolicy, piękny, słyszany od kołyski głos matki, a przede wszystkim otrzymany dar spowodował, że od dziecięcych lat, jak twierdzi, była zakochana w folklorze i tańcu ludowym. Prosta mądrość chłopska, gwara i żart towarzyszyły jej od najmłodszych lat. Przelewała je na papier, a potem powierzała swoim uczniom, wszystko z myślą, by nie odeszły w zapomnienie.

Pomysł założenia zespołu powstał podczas szkubaczki. Po wizycie dyrektora cieszyńskiej szkoły muzycznej Jerzego Drozda i Janiny Marcinkowej prowadzącej Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej zapadła decyzja o założeniu zespołu, którego nazwę „Czantoria” wybrali pierwsi członkowie.

Mimo wielu obowiązków (żona i matka dwójki dzieci) i ciężkich warunków życia Irena Klimczak podjęła to wyzwanie. Wspomina: *Mąż nie bardzo chciał się zgodzić, ale ja postawiłam na swoim i nigdy nie żałowałam mojej decyzji. (...) Podczas prób w świetlicy mieliśmy tylko mały piecyk do ogrzewania, było zimno, ale zawsze miałam silną osobowość i nie żałowałam się nigdy. Zawsze byłam pewna siebie i tego, co robię.*

Po drodze setki występów i nagród, mnóstwo pracy, przedłużające się próby, wyjazdy i koncerty. Prowadząca i choreograf w jednej osobie dzięki posiadanej charyzmie zawsze z uporem parła do przodu, nie poddając się żadnym naciskom, ograniczeniom i przeszkodom.

Od początku pracy Ireny Klimczak z dziećmi i młodzieżą minęło już 50 lat. Dzięki wspólnemu wysiłkowi przetrwało wiele pięknych tradycji, autentycznych tańców i opowiadań.

Z uśmiechem na ustach mówi: *Największą nagrodą dla mnie jest istnienie zespołu. Wszystkim członkom oraz rodzicom tańczących pragnę serdecznie podziękować za lata wspólnej pracy na rzecz naszej wioski i gminy. Na przestrzeni lat działa się wiele, jest komu dziękować. Dziękuję: Wójtowi Gminy Golezów Krzysztofowi Glajcarowi za pomoc w organizacji Złotych Godów zespołu, dyrektor GOK-u Jolancie Warsińskiej, poprzednim dyrektorkom Gminnego Ośrodka Kultury, Jolancie Tajner i Lidii Lankocz, które zorganizowały moje trzy wcześniejsze jubileusze, Tomaszowi Lenkiewiczowi, inspektorowi ds. sportu, rekreacji i promocji za całość sumiennych działań na rzecz przygotowań, Janinie Wantulok, Janinie Niemiec, Marii Niespor, Helenie Mrazek - paniom z KGW - za podjęty trud i pomoc w przygotowaniu uroczystości i posiłków, synowej i moim wnukom, bez których nie udałoby się ta impreza, przybyłym gościom oraz wszystkim tym, których pominęłam, a mieli swój wkład w dzisiejsze obchody. Bardzo serdecznie dziękuję Lidii Lankocz za portret i wiersz napisany specjalnie dla mnie. Ale najważniejsze podziękowania należą się członkom zespołu, którzy tańczą, śpiewają i pielęgnują te tradycje.*

Proszę swoje wnuki, by kontynuowali działalność folklorystyczną, kiedy mnie już nie będzie. Mam nadzieję, że Zespół Regionalny „Czantoria” będzie jeszcze długo istniał!

W obchodach jubileuszu 50-lecia istnienia zespołu, który odbył się 12 września w świetlicy gminnej w Lesznej Górnej uczestniczyli: poseł Jan Gluza, wójt gminy Krzysztof Glajcar, dyr. GOK Jolanta Warsińska, proboszcz parafii ks. Mateusz Kierczak, delegacje zaprzyjaźnionych zespołów, znajomi, rodzina, przedstawiciele rodziców członków zespołu oraz sponsorzy. W sobotnie południe odprawiono mszę św. w intencji członów zespołu, a później był czas na gościnę, występy, gratulacje, podziękowania, kwiaty i życzenia.

Pani Irenie życzymy niekończącej się energii, mnóstwo sił i zdrowia na dalsze lata pracy!

Redakcja

Fotoreportaż autorstwa MSF na www.golezow.pl

Ballada o pewnej miłości

Hańdowni dóma, kansi pod Tułym,
pieśni sie z dumóm śpiywało,
a młode dziywczce, kiere tam żyło
w tym śpiywie sie zakochało.
Kiej jyny mógła, wszyndzi śpiywała
wszystko, co starka łuczylu,
a w tych pieśniczках i tym śpiywaniu,
ludzie tej Ziymi fórt żyli.
Mijały roki, czas świat łodmynioł,
a dziywczce nie przestawało,
cieszyńskóm nutóm, po całym kraju,
starczyne bojki śpiywało.
Dzisiaj łobchodzi już złote gody,
praiojców naszych, śpiywano,
wierno miłości rodzinnej Ziymi
i jej tradycji przetrwano.

Dziynkować Bogu, to przez kochani,
a czas tak gibko upływo,
choć prześpiywała nóm już pół wieku
niech dali pieknie śpiywo!
Idź Irko dumnie w kolejne roki
i niyś te miłość w swej duszy,
niech jóm tu każdy, gdo chce, usłysz
i serc wiele porusz!

Lidia Lankocz

Natura 2000 w Gminie Goleszów – Cieszyńskie Źródła Tufowe

W momencie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej na terenie naszego kraju zaczęto tworzyć obszary chronione w ramach sieci Natura 2000. Mają one za cel zachowanie określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz gatunków, które uważa się za cenne i zagrożone w skali całej Europy. Obecnie już ponad 20% powierzchni lądowej Polski wchodzi w skład sieci Natura 2000.

Na terenie gminy Goleszów znajdują się dwa obszary chronione utworzone w ramach sieci Natura 2000. W dzisiejszym artykule chcemy przedstawić szerzej Specjalny Obszar Ochrony Siedlisk „Cieszyńskie Źródła Tufowe”.

Jeden z czterech izolowanych obszarów tworzących tę ostoję nazywa się „Las Grabicz” i obejmuje cały kompleks leśny na zachód od drogi łączącej Goleszów i Dziegiełłów. Pozostałe trzy enklawy to „Las Morzyk” w Jasienicy, „Las Kamieniec” w gminie Dębowiec oraz „Skarpa Wiślicka” na terenie Skoczowa.



na terenie Skoczowa.

Niejako priorytetowym siedliskiem na terenie ostoji są źródła wapienne z zjawiskiem czynnej depozycji czyli odkładania się martwicy wapiennej (tufów wapiennych i trawertynów). W dużym uproszczeniu polega to na tym, iż wypływająca ze źródeł bogata w dwutlenek węgla woda odkłada węglan wapnia na dnie strumienia i szczątkach roślinnych jak to nieraz też dzieje się w naczyniach, w których gotujemy mocno wapienną wodę.

Źródła wapienne są również ważnym miejscem występowania mszaków, preferujących to wilgotne siedlisko.

Na terenie „Lasu Grabicz” występują również inne siedliska przyrodnicze, przede wszystkim kilka typów zbiorowisk leśnych. Można tam spotkać m.in. płaty żyznej buczyny, szczególnie pięknie wyglądające wiosną, fragmenty grądów czyli wielogatunkowych lasów

liściastych oraz podmokłe lasy łąkowe. W leśnym runie występują liczne gatunki roślin chronionych. Należą do nich m.in. obrutki alpejskie, wawrzynek wilczełyko, lilia złotogłów oraz storczyk kruszczyk siny. Na szczególną uwagę zasługuje chroniona paproć jęczyznik zwyczajny. „Las Grabicz” jest jej jedynym miejscem występowania na całym Pogórzu Cieszyńskim.

„Las Grabicz” to częste miejsce spacerów mieszkańców naszej gminy. Mamy nadzieję, że przynajmniej w części przybliżyliśmy ten teren i jego niecodzienną nazwę widniejącą na tablicach umieszczonych na jego obrzeżach. Pamiętajmy, iż „Las Grabicz” i pozostałe trzy enklawy stanowią miejsce unikatowe pod względem przyrodniczym zarówno w skali województwa śląskiego, jak i całej Polski.

Tekst i foto: Tomasz Beczała, Damian Chmura



Wizyta w Sejmiku Województwa Śląskiego

Odrodzona samorządność to jeden z największych sukcesów naszych przemian. Uwolniła ona obywatelską energię Polaków i pozwoliła lokalnym wspólnotom współuczestniczyć i współdecydować w sprawach publicznych.

Nie byłoby nowoczesnej wolnej Polski bez rozwoju samorządności (Bronisław Komorowski, Prezydent RP 2010-2015).

Tegoroczne obchody 25 lat samorządności stały się kanwą do podjęcia działań służących podkreśleniu roli samorządów w Polsce.

Wójt Gminy Goleszów Krzysztof Głajcar wraz ze Skoczowskim Stowarzyszeniem „Zobaczyć Marzenia” zaprosił uczniów Gimnazjum w Goleszowie, Gimnazjum przy Zespole Szkół Specjalnych w Skoczowie oraz Gimnazjum im. Powstańców Śląskich w Strumieniu do włączenia się w obchody święta 25-lecia pierwszych wolnych wyborów samorządowych. Celem tego przedsięwzięcia było uświadomienie młodzieży znaczenia pojęcia demokracja, inicjowanie aktywnych postaw prospołecznych oraz budowanie społeczeństwa obywatelskiego.

Taka odpowiedź na apel Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej znalazła wsparcie Radnej Województwa Śląskiego Sylwii Cieślarskiej, czego efektem była wizyta uczniów wraz z opiekunami w Sejmiku Śląskim w Katowicach 6 października 2015 r. Gościli ich Marszałek Województwa Śląskiego Wojciech Saługa, Przewodniczący Sejmiku Grzegorz Wolnik, Radna Sylwia Cieślarska reprezentująca powiat cieszyński oraz pracownicy Kancelarii Sejmiku.



Uczestnicy wycieczki poznali historię konkursu architektonicznego (1923 r.), jaki ogłoszono w związku z zamiarem wybudowania skromnego, ale zarazem monumentalnego gmachu na potrzeby władz administracyjnych, na który wpłynęło aż 60 prac. Usłyszeli opowieść o budynku od momentu jego powstania aż do dnia dzisiejszego; poznali ilość okien (1300 szt.) i długość korytarzy (7 km). Zwiedzili Salę Sejmu Śląskiego, Szarą, Błękitną i Marmurową, reprezentacyjny hol oraz windę typu *pater-noster* – rotacyjną (niezatrzymującą się), która funkcjonuje w budynku od początku jego istnienia.

W wyremontowanej, świetnie wyposażonej w nowoczesny, skomputeryzowany system głosowania, Sali Sejmu Śląskiego uczniowie spotkali się z marszałkiem, gdzie poznali specyfikę pracy wojewody i marszałka oraz poszczególnych komisji. Mieli także niecodzienną możliwość zrobienia zdjęć na trybunie z bogato zdobionymi fotelami marszałka i wicemarszałków, w towarzystwie przedstawiciela organu wykonawczego samorządu województwa.

Na zakończenie wszyscy otrzymali upominki i gadzety promocyjne. Zostali także zaproszeni na Noc Muzeów, podczas której można zwiedzać cały gmach: sale, skarbiec, mieszkania marszałka i wojewody oraz biura i inne pomieszczenia urzędu.



W spotkaniu z przedstawicielami samorządu wojewódzkiego uczestniczyło 22 gimnazjalistów pod opieką nauczycieli: Aleksandry Studnik, Teresy Krusze-Kusińskiej i Kornelii Zubek. Gminę Goleszów reprezentowali: redaktor Małgorzata Szteler-Furmaniuk oraz inspektor ds. oświaty Krzysztof Kusiński.

Fotoreportaż na www.goleszow.pl

Tekst i foto:
Krzysztof Kusiński
MSF

O Janie Sztwiertni w 75. rocznicę śmierci

W Austrii, w Gusen w dniach 19 i 20 września br. odbyły się uroczystości poświęcone pamięci polskich ewangelików więzionych i zamęczonych w KL Mauthausen-Gusen.

W zachowanych fragmentach obozu w Gusen wmurowano tablicę poświęconą ich pamięci.

Uroczystość zorganizowała parafia ewangelicka w Wiśle przy współudziale działaczy z Gusen, ambasady Rzeczypospolitej Polskiej i Związku Polaków w Austrii.

19 września w parafialnym kościele katolickim w Gusen odbył się uroczysty koncert w wykonaniu chórzystów z Golezowa, Wisły i Cieszyna, tria muzycznego i solistów Sabiny Olbrich i Herberta Miśki. Chórem dyrygował Jean-Claude Hauptmann. W programie śpiewane były utwory Jana Sztwiertni, między innymi: „My dziedzicami Słowa Bożego”, „Błogosławiona niechaj będzie wiosna”, „Pan jest pasterzem moim”, motet wg psalmu 23, kantata „Rycerze”. Chór męski pod dyktando Anny Stanieczonek zaśpiewał „Śpiew wolności”.

Obóz koncentracyjny w Gusen powstał w latach 1938-40. W roku 1940 działały już cztery kamieniołomy. W granitowym wzgórzu wykuwano kilometry sztolni, w których planowano produkować części samolotów. Początkowo więziono tam austriackich komunistów i Żydów, potem głównie Polaków. Na początku było ich około dziewięć tysięcy, polska inteligencja – profesorowie uniwersytetów, studenci, księża katolicki, nauczyciele. Celem było unicestwienie polskiej inteligencji.

Spśród 227 duchownych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w roku 1939 w drugiej Rzeczypospolitej 125 deklaroowało przynależność do narodu polskiego. W obozach osadzono aż 41 z nich. Znęcano się szczególnie nad tymi, których nazwiska brzmiały z niemiecka. Duchowni byli kierowani głównie do takich obozów jak: Dachau, Buchenwald, Mauthausen-Gusen, Sachsenhausen, Stutthof, Majdanek, później Auschwitz-Birkenau.

Z naszej okolicy z Mauthausen-Gusen zostali uwięzieni: ks. Paweł Bocek z Ustronia, ks. Andrzej Buzek z Cieszyna, ks. Józef Fierla i ks. Władysław Fierla z Orłowej, ks. Jan Karpecki z Bystrzycy, ks. Karol Klus z Golezowa, ks. Adolf Zmełty z Cieszyna, ks. Karol Sztwiertnia z Golezowa, ks. Andrzej Wantuła z Wisły. Tam śmierć ponieśli: ks. profesor Edmund Bursche z Warszawy (brat ks. biskupa Juliusza Burschego, zamordowanego w Sachsenhausen-Oranienburgu), ks. Franciszek Gnida z Bystrzycy, ks. pułkownik Mamica (kapelan Wojska Polskiego), ks. Władysław Pawlas z Wisły, zginął również Michał Cieślak, nauczyciel i kierownik szkoły w Wiśle. Według niezbyt ścisłych wyliczeń wynika, że przez KL Mauthausen-Gusen „przewinęło się” przeszło sto więźniów pochodzących z cieszyńskiego.

Jednym z pierwszych uwięzionych był Jan Sztwiertnia nauczyciel i kompozytor, urodzony w Ustroniu Hermanicach 1 czerwca 1911 r. Wychowywała go samotnie matka. Kiedy miał zternaście lat, został sierotą, przebywał w domu sierot w Ustroniu. W szkole podstawowej nauczyciel Paweł Wałach dostrzegł u niego niepospolite zdolności muzyczne. Dzięki wsparciu opiekunów sierocińca i ks. Pawła Nikodema, rozpoczął naukę w Seminarium Nauczycielskim w Cieszynie. Kształcił się również w szkole muzycznej w Cieszynie. Jako nauczyciel pracował w szkołach na Równem i w Wiśle.

Komponował od dziecka. Były to różnego rodzaju utwory instrumentalne, pieśni religijne i ludowe. W roku 1939 ukończył studia w zakresie kompozycji i pedagogiki w Konserwatorium



Przemówienie ambasadora Artura Lorkowskiego

Muzycznym w Katowicach, zakończone koncertem dyplomowym. Uzyskał wtedy rzadkie wyróżnienie – władze wojewódzkie przyznały mu państwowe stypendium na studia muzyczne w Paryżu. Znamienne słowa wypowiedział wtedy jego profesor i kompozytor Tadeusz Prejzner: *nie zmieści się w Europie.*

Chociaż prorocze, nie ziściły się. Znany kompozytor Jan Maklakiewicz napisał później: *Przeżywam kilka pieśni i poemat symfoniczny „Śpiący rycerze w Czantorii”. Co za bogactwo w tym młodym utalentowanym muzyku. W jego utworach śpiewa cała Ziemia Cieszyńska. I za tę miłość do rodzinnej ziemi do tych szumiących lasów, zginął męczeńską śmiercią.*

We wstępie do programu koncertu w Gusen dnia 19 września „By pozostali w pamięci” Wiktor Żyszkowski napisał: *Więźniowie, jak co dzień gnani drogą do pracy, a okoliczne dzieci ze strachem usuwają się z drogi. Wszak to groźni przestępcy! Dlaczego patrzą na nas z lękiem? Współwięzień KL Gusen, ks. Andrzej Wantuła, zanotował kołującą się myśl Jana Sztwiertni: Jestem przecież nauczycielem i przyjacielem dzieci! Czyż nigdy nie będzie można wytłumaczyć tego nieporozumienia?*

Dziś, po 75 latach, nadszedł ten dzień. Potomkowie dzieci, które usuwały się z drogi, dziś usłyszały Twoją muzykę, Janie Sztwiertnio, i poznały, kim byłeś naprawdę!

Dzisiejsze wydarzenie jest wspólne, austriacko-polskie. Wiele osób się do niego przyczyniło. Wiele osób po stronie polskiej i austriackiej podjęło z dużym zaangażowaniem realizację całego zadania. Zadośćuczynienie po 75. latach nabrało wymiaru ekumenicznego i ponadnarodowego. Oby zjednoczona Europa budowała wspólną przyszłość na chrześcijańskich korzeniach!

PS. W centrum parafialnym kościoła w Gusen urządzono wystawę o życiu i twórczości Jana Sztwiertni. Parafia ewangelicka w Wiśle przygotowała starannie wydane materiały obejmujące program uroczystości i opracowania monograficzne w języku polskim i niemieckim, autorstwa Danuty Szczypki i Marii Szlauer-Bujok.

Jan Sztwiertnia zmarł 29 września 1940 roku. Urnę z prochami złożono na wiślańskim Groniczku.

Paweł Stanieczonek



Chórzyści przed koncertem



Mauthausen, jedna z bram wejściowych



Odświeżenie tablicy pamiątkowej - od lewej Jan Szwiertnia - syn kompozytora oraz ambasador RP w Austrii



Nabożeństwo ekumeniczne (20 września 2015 r.)



Przed wejściem do kamieniołomu

Nowa jakość

13 września br. w słoneczne, niedzielne popołudnie odbyło się w Goleiszowie Równi uroczyste przekazanie do użytku terenu sportowo-rekreacyjnego. *Dziś następuje otwarcie przestrzeni, która już żyje – powiedział w słowach przywitania wójt Krzysztof Glajcar. Jest schludnie i estetycznie, a to dzięki zaangażowaniu wszystkich mieszkańców wsi, z sołtysem Leszkiem Stasiem na czele. Pomysłodawcą inicjatywy oraz motorem działań był, oczywiście, radny Karol Lipowczan, za co należą mu się serdeczne podziękowania.*

Przypomnijmy, że zagospodarowanie terenu rekreacyjnego koło Domu Ludowego w Goleiszowie Równi to przedsięwzięcie, dzięki które-



Pokaz umiejętności ptaków

mu na istniejącym tłuczniowym boisku do piłki siatkowej położona została nowa nawierzchnia poliuretanowa, a teren trawiasty przylegający do budynku zyskał nową aranżację. Wykonane zostały także piesze ścieżki komunikacyjne, altana oraz dodatkowe miejsca postojowe. Istniejąca zieleń uzupełniona została o nowe nasadzenia, a przy ścieżkach ustawiono ławki.

Inwestycja została zrealizowana z udziałem środków Unii Europejskiej pochodzących z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2014. Całkowity koszt zadania wyniósł 285 700 zł, a uzyskane dofinansowanie to kwota 130 500 zł.

Otwarcie terenu uświetnił występ ZPiT Goleiszów, a także dzieci z miejscowej szkoły. Pogawędkę o ptakach przeprowadził pasjonat zwierząt i przyrody z Leśnego Parku Niespodzianek w Ustroni. Były smakołyki, grill i zabawy. Rozegrano mecz piłki siatkowej na nowym boisku. Na zakończenie do tańca przygrywał Zespół Czworo.

W spotkaniu uczestniczyła dyrektor GOK-u Jolanta Warsińska, przedstawiciele Urzędu Gminy Goleiszów bezpośrednio związani z pracami budowlanymi i finansowaniem przedsięwzięcia: Lidia Poniatowska i Zbigniew Kohut. Imprezę swoją obecnością zaszczyliła również dyrektor biura LGD „Cieszyńska Kraina” Dominika Tyrna wraz z mężem Leszkiem, prezesem Towarzystwa Miłośników Goleiszowa.

Wspólna zabawa i piknikowa atmosfera trwała do późnych godzin wieczornych. Tak uczczono otwarcie kompleksu, który posłuży mieszkańcom sołectwa przez następne lata.



ZPiT Goleiszów



Występy przedszkolaków



Radny Karol Lipowczan

**Powróciłech z za granicy
Tam zech się urodził
Je tu w Równi fajno szkoła
Bydym do ni chodził.**

**Je plac zabaw i boisko
Wszystko mómy blisko.**

**Wedla tego grilowisko
Chodniczki z ławkami
Je tu pięknie, a to wszystko
Dło nos z rodzinami.**

**Jeszcze tyn zol zbudowali
Kaj bydymy śpiewać, tańczyć
i cosi szmakować
Insi bydóm nóm zazdrościć abo
sie dziwować.**

**Gmina dała kapke kasy
Z Unji coś dodali
Ludzie z Równi też pumógli
Bydom świyntowali!**

**To co Wóm tu dzisio pletym
Skónd bych to tym wiedziół
Ale przeca mom starzyka
Łon mi łopowiedziół.**



Bartosz



Boisko z nową nawierzchnią

Organizatorzy serdecznie dziękują Zespołowi Pieśni i Tańca „Goleiszów” za uświetnienie imprezy swoimi występami.

Organizatorzy

Autorem wiersza jest Karol Lipowczan, natomiast podczas uroczystego otwarcia wyrecytował go wnuk – Bartosz.

MSF
Fotoreportaż na www.goleiszow.pl

Pożegnanie lata

19 września Sekcja Ekologiczno-Ogrodnicza Towarzystwa Miłośników Ziemi Golezowskiej była na ostatniej w tym roku wycieczce, tym razem po bliskiej nam Ziemi Cieszyńskiej. W pierwszej kolejności, korzystając z gościnności Edwarda Bujoka, zwiedziliśmy pomysłowo urządzonego ogród w zabudowanej dzielnicy Cieszyna. Utwierdziliśmy się w przekonaniu, że jak się chce, to można stworzyć coś pięknego, nawet na niewielkim skrawku ziemi.

Następnym punktem naszego zwiedzania była posiadłość Krystyny Drobek – członkini Cieszyńskiego Towarzystwa Miłośników Ogrodnictwa. Go-

spodni tego unikatowego ogrodu, usytuowanego na obrzeżu miasta w kierunku Markłowic, oprowadziła nas po swoim królestwie, stworzonym przez lata z miłości do roślin. Wspaniałe, budzące zachwyt, zakątki to miejsca z artystycznym wycuciem piękna krajobrazu. Powstały z unikatowych roślin, oczka wodnego, fontanny czy też japońskich miniatur budowlanych. Właścicielka, oprowadzając tłumaczyła pochodzenie niemalże każdej rośliny, sposób przycinania i opieki nad nią. Na zakończenie poczęstowała całą wycieczkę (50 osób) smacznym kołaczem, kawą i herbatą. Po bardzo serdecznym pożegnaniu ruszyliśmy dalej, do Dębowca.



Nie można zapomnieć!

Towarzystwo Miłośników Ziemi Golezowskiej, planując swoje coroczne wycieczki po zabytkach i ciekawych ogrodach, postanowiło uwzględnić na tej trasie Dębowiec. Członkowie towarzystwa wiosną uczestniczyli w promocji książki Pawła Stanieczka pt. „Arbeitslager Gollerschau – dzieje podobozu”. Promocja książki połączona z prelekcją i programem artystycznym, przygotowanym przez Jean-Claude’a Hauptmanna, wywarła na większości z nas ogromne wrażenie. Zainspirował nas jeden z rozdziałów pt. „Byłem świadkiem marszy śmierci”, który jest relacją naocznego świadka wydarzeń- Bronisława Klajnska – uczestniczącego w tym okrutnym wydarzeniu jako powożący zaprzęgiem konnym naładowanym amunicją i wyposażeniem gestapowców.

19 września 50-osobowa grupa przejechała drogą z Iskrzyczyna do Dębowca, tą samą, którą w styczniu 1945 r. w śniegu i przy 18-stopniowym mrozie gnano więźniów w pasiakach z ewakuowanego podobozu w Golezowie w stronę Wodzisławia. Tych, co już dalej iść nie mogli, likwidowano strzałem w potylicę. W czasie przejazdu po tej trasie czytano nam fragmenty książki opisujące ten odcinek gehenny, która miała miejsce przed 70 laty. Dojechaliśmy do miejsca, gdzie miejscowa ludność, zbierając po rowach zwłoki zakatowanych więźniów, dokonała ich pochówku na skraju lasu we wsi Dębowiec. Tu właśnie istnieje ogrodzony pomnik oraz tablice informacyjne opisujące szczegółowo bestialski czyn. W tym miejscu wycieczka TMZG w należytym skupieniu złożyła wiązanek biało-czerwonych kwiatów, a dokonał tego najstarszy uczestnik wycieczki Adam Krzywoń wraz z przedstawicielką najmłodszego pokolenia Barbarą Krzywoń. Zapalono też znicz. Przypominając sobie dzieje ludobójstwa, umocniliśmy się w przekonaniu, że musimy robić wszystko, aby już nigdy nie dopuścić do takich zbrodni.

Po chwilach bolesnych wspomnień i zadumy udaliśmy się w kierunku odrestaurowanego dworku, pięknie usytuowanego pomiędzy stawami i 300-letni dębami. Architektura i charakter tego miejsca zachwycają. Obecnie mieści się tutaj hotel, restauracja oraz SPA. Wszystko wyposażone w stylowe meble

i wystrój z epoki panowania byłych budowniczych i właścicieli rodziny Habsburgów. Odwiedziliśmy również tętniącą solankową wybudowaną wraz z nowym przystankiem autobusowym i niewielką kawiarenką.

Obiekt ten stanowi magnes dla turystów chorujących na drogi oddechowe, tarczycę i wiele innych chorób wynikających z braku pierwiastków zawartych w solance. Woda ta jest kilkadziesiąt razy bardziej słona niż woda Bałtyku. Po zacerpnięciu sporej dawki leczniczych oparów pojechaliśmy do Parku Roślin w Bąkowie.

Tutaj to już potęga i różnorodność roślin. Długo zwiedzaliśmy zakątki tego obiektu. Zakupiliśmy ciekawe, unikatowe sadzonki drzewek, krzewów i kwiatów. Zbliżała się jednak pora zamówionego uroczystego obiadu w Pruchnej, gdzie po przemówieniach, toastach i obfitym obiedzie, który był uwieńczeniem naszej corocznej ogrodowej turystyki, wróciliśmy do domów.

Albin Klimczak

Fotoreportaże na www.golezow.pl





Sprzątali śmieci



Sprząтали śmieci

22 września na terenie Gminy Goleszów odbyło się sprzątnięcie szlaków turystycznych i spacerowych. W akcji wzięło udział ponad 100 uczniów wraz z 15 opiekunami. Uczestnicy przed wyruszeniem w teren zostali wyposażeni przez organizatorów w jednorazowe rękawiczki oraz worki na śmieci.

Plastikowe i szklane butelki, puszki, czy np. opony samochodowe, to tylko część skarbów, które udało się odnaleźć, wędrując szlakami. W 60 workach zebrano łącznie ok. 750 kg śmieci.

Dzieci oraz nauczyciele ze szkół podstawowych z Bażanowic, Dziegielowa i Cisownicy zakończyli akcję w dziegielowskim zamku, gdzie czekało na nich m.in. ognisko i pieczenie kiełbasy, ciepła herbata, plac zabaw, frisbee oraz konkurs wiedzy przyrodniczej. Zwycięzcami w tegorocznym konkursie zostali Aleksandra Hankus (SP Dziegielów), Justyna Rozmus (SP Bażanowice) i Jakub Drózd (SP Cisownica). Uczestnicy konkursu otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez Nadleśnictwo Ustroń.

W trakcie podsumowania całej akcji Wójt Gminy Goleszów Krzysztof Glajcar wręczył wszystkim odblaski z hasłem promocyjnym „Dbaj o środowisko naturalne”, a Teresa Mazurek (właściciel-

ka dziegielowskiego zamku) przekazała słodki upominek w postaci czekoladowych wafelków.

Drodzy uczniowie, chciałem wam serdecznie podziękować za wkład pracy, który wnieśliście w dzisiejsze sprzątnięcie szlaków. Jednocześnie pamiętajcie, żeby nosić odblaski. Dzięki nim będziecie bardziej widoczni w ruchu drogowym, a tym samym staniecie się bardziej bezpieczni – powiedział wójt Krzysztof Glajcar.

Akcję zorganizowała Gmina Goleszów wspólnie z Komisją Ochrony Przyrody przy PTTK Oddział „Beskid Śląski” w Cieszylinie oraz Nadleśnictwem Ustroń. Ze strony gminy akcją koordynowali: Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Danuta Tomiczek oraz Tomasz Lenkiewicz. Organizatorami konkursu wiedzy o przyrodzie byli: Jan Machała, Piotr Stebel, Jacek Tyczkowski, Sabina Firkowska, Andrzej Warpechowski (wszyscy PTTK), Wiktor Naturski (Nadleśnictwo). Fundatorem poczęstunku była Gmina Goleszów.

Organizatorzy akcji serdecznie dziękują właścicielom dziegielowskiego zamku, państwu Mazurkom, za bezpłatne udostępnienie terenu oraz pomoc przy organizacji tego wydarzenia.

Tekst Tomasz Lenkiewicz, foto MSF

Kącik gwarowy

Ni móm sie w co łoblyc...

Jak wóm paniczka ciepnóm do pranio waszóm kapke potarganóm koszule, coście mieli jóm tak radzi, to co rzekniecie? A paniczka wiedzóm, a może je i zazdrosno, że to óna ni ma bliższu ciała, a jyny szmaciska. Tak zech wóm se stoł, a rozmyśló. I naszło mie, że godóm jak baba, że ni móm sie w co łoblyc.

Tyn ślubny ancug miołech mieć jak zemrym, tak mie w nim w gospodzie moja nie chce widzieć. Byłech w nim na weselach i krzczinach. Tańcowołech z wszystkimi dziołchami, kiere chciały tańcować.

No ale co jo se móm dzisio łoblyc? Szmot moc, a ni ma co z tym zrobić. Poukłodać? Dyc to wiy. To do tego, tamto do tamtego. Co by mól, pajónk, mysz, czy pleśń tu nie wlaży.

Trza mi sie szumnie łoblyc, a czornych fusekli do pory ni ma. Strzewiki sóm bardzi wierniejsze. Nawet ich szewiec nie rozdzieli. No byda, prawiy wóm, istno kryza. Ni że nic ni móm, ale że godóm jak łone - ni móm w co sie łoblyc.

Gacie, kiery mi zaś wzión gacie? Dyc mocie te swoji bokserki, figi, tak mi zostowcie co je mojigo. Jo falbanek biółych jak jaki fetyszysta co mo rod lajbiki przeca nie łoblekym. Jeżech chłop. Zuzka o tym dobrze wiy. Czytali my razym po kapce Platóna, Freuda, Kinleya. No, ni ma to do dziecek czytani. Ale je o tych sprawach co wy wiyecie. No, że trzeba być dobrze łobleczyńm.

Galoty. Kaj sóm galoty! Z nimi dycki je utropa. Te sóm do kościoła, te sóm na wandrowani. O, niemodne szpanówki na narty. Dzwóny, co zech mioł jyny na randki. Dyc óne majóm czterycet roków. Kaj sie tu wziyny!? Potym nie dziwota, że szafy zawrzić nielza.

Nie bydym nanikoł z tymi galotami. Ale tesknota mie już biere za krojym szumnym, co go jyny na dożynkach widzym. No, co by, ja, po staroświecku, zaś dziołchy w sukiynkach, a chłopcy w galotach chodzowali. W takich, co w kapsach sie moc zmieści. Nie sznojdra, a raczi ksióńzka jako.

Już ci za mnóm wołajóm, cóż tak stojym i rozmyślóm jak nawiedzóny, abo pastyrz przy krowach o pięknej pastyrce.

No, w dobre myśli tyż trza sie szumnie łoblyc, tak se myślým w tym myślýniu. Jak se łoblekym kapelus, to nie wiy, czy kiero Zuzce nie doniesie, że chcym sie zaś babóm w dziedzinie przypodobać. Idym przeca jyny na piwo z kamratami, bo jeżech im to dłuży.

Hnet sie wracoł nie bydym, jako przy sobocie, to tyn kabot po starzikowi sie mi przido. Kragiel przy wybiglowanej koszuli dopióńć nielza, ale dzisio to je snoci modne. No i fórt mi sie zdo, zech ni ma łobleczyń jak sie patrzy. Ze to ni ma ta barwa na moji roki, że nici tyrczóm, że knefel zaroz stracy. Ale musiołech sie jakosik łodzic, choć kónsek ostłonić. Zataić przed wiatrym. A i podziwać na was, jako sie łoblykocie. Bo ni ma to tak, że sie za jednaki pinińndze strojymy?

Stachu Malinowski

130 lat Macierzy

Podczas obchodów 130-lecia powstania Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, które odbyło się w czerwcu br. w Domu Narodowym w Cieszynie wręczono liczne wyróżnienia.

Wśród zaproszonych gości i przemawiających znaleźli się m.in. burmistrz Cieszyna Ryszard Macura, posłanka Aleksandra Trybuś-Cieślak, eurodeputowany Jan Olbrycht oraz prof. dr hab. Janusz Guziur i prof. zw. dr hab., dr hc Andrzej Faruga z Warmińsko-Mazurskiego Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Olsztynie.

Wśród wyróżnionych mieszkańców naszej gminy znaleźli się Paweł Piotr Małysz z Goleszowa Równi i Bogdana Zakolska z Dziegielowa. Na otrzymanych aktach uznania znalazł się napis:

Za szczególne zasługi w urzeczywistnianiu celów macierzowych, za ofiarną pracę na rzecz Ziemi Cieszyńskiej, za czynną miłość okazywaną swojemu regionowi – Zarząd Główny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Cieszynie.

9 listopada 1885 roku Paweł Stalmach wraz z dziesięcioma innymi zebrali się, aby zrobić coś niezwykłego... Dzisiaj, 130 lat później, jest państwa prawie tysiąc, myślę, że Paweł Stalmach miałby powody do dumy – powiedział burmistrz Cieszyna. Przedstawiono działalność Macierzy Ziemi Cieszyńskiej na przestrzeni lat, a o obecnej sytuacji opowiedziała prezes Zarządu Głównego Marta Kawulok. Uroczystość uświetniły występy artystyczne. Wyróżnionym gratulujemy!

MSF

Nasi w wojewódzkim konkursie



Państwo Sikorowie z wicemarszałkiem i wójtem Krzysztofem Glajcarem

Andrzeja - Jan Mitrega, prowadzący warsztat kołodziejski, zaszczylił bakcyła zięciowi w odrestaurowywaniu przedmiotów, jakich dawniej używano w gospodarstwie domowym i pracach polowych. Między innymi znajdowały się tam również różnego rodzaju pojazdy konne, służące mieszkańcom wsi do pracy oraz transportu.

Andrzej Lacel kolekcjonuje, zbiera i odnawia przedmioty już ponad 20 lat. To jego pasja.

W skansenie, który jest ogólnie dostępny, można zobaczyć pojazdy konne: bryczki, kolasy, landauer i inne. Pojazdy pochodzą z przełomu XIX i XX wieku. W kolekcji znajdują się również: zabytkowe narzędzia kołodziejskie, przedmioty związane z dawną kuchnią wiejską i służące do prac polowych. Łącznie ponad 1000 zabytkowych eksponatów.

Właściciel skansenu przeprowadza w nim prelekcje dla dzieci i młodzieży, podczas których opowiada o wszystkich przedmiotach znajdujących się w obiekcie. Skansen odwiedziła również telewizja, nagrywając program edukacyjny. Skansen jest dostępny do zwiedzania po wcześniejszym kontakcie telefonicznym z właścicielem, tel. 502 049 493, do czego serdecznie zachęcamy!

14 października nagrodę z rąk wicemarszałka Stanisława Dąbrowsy małżeństwo Sikorów odebrało osobiście, zaś w imieniu właściciela powozowni nagrodę przyjął wójt Krzysztof Glajcar.

Serdecznie gratulujemy!

Redakcja

Poniżej zdjęcia ze skansenu Andrzeja Lacela



14 października br. w Sali Sejmowej Sejmu Śląskiego w Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach odbyło się uroczyste wręczenie nagród w konkursie „Piękna wieś województwa śląskiego”.

Gmina Golezów do tegorocznego konkursu zgłosiła trzech uczestników: gospodarstwo państwa Sikorów z Golezowa w kategorii „Najpiękniejsza zagroda wiejska”, zagospodarowanie terenu w sołectwie Równia w kategorii „Najlepsze przedsięwzięcie odnowy wsi i skansen będący własnością Andrzeja Lacela z Puńcowa w kategorii najlepsze przedsięwzięcie popularyzujące tradycje, obrzędy i zwyczaje ludowe”.

Miło nam poinformować, że dwa z wytypowanych trzech przedsięwzięć, zostały docenione. Puńcowski skansen zdobył w swojej kategorii wyróżnienie, zaś zagroda Janusza Sikory zajęła zaszczytne, trzecie miejsce.

O gospodarstwie Jolanty i Janusza Sikorów pisaliśmy we wrześniowym wydaniu. Teraz czas na kilka słów o drugim wyróżnionym.

W Puńcowie przy ulicy Cieszyńskiej 184, na posesji Andrzeja Lacela, znajduje się skansen-powozownia. Już teść pana



„Biała sobota” w Cisownicy

„Biała sobota” to akcja angażująca lekarzy do nieodpłatnego przyjmowania pacjentów. Tradycyjnie, tym razem 12 września br., w sobotnie popołudnie w Szkole Podstawowej im. Jury Gajdzicy w Cisownicy specjaliści różnych dziedzin udzielali bezpłatnych porad.

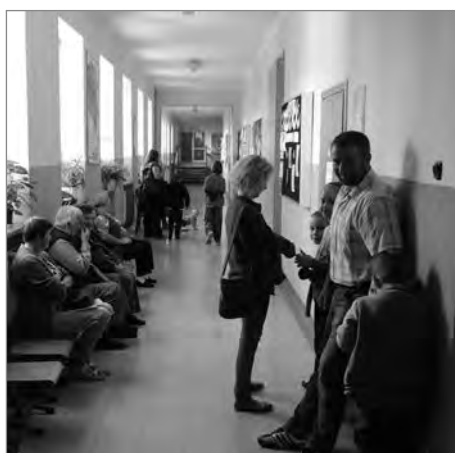
W tym roku udział wzięli:

lek. med. Tomasz Dembnicki - specjalista ginekolog, położnik, cytolog,
mgr optyk optometrysta Jacek Fuchs - komputerowe badanie wzroku,
dr n. med. Antoni Guja - specjalista chorób wewnętrznych, kardiolog,
lek. med. Barbara Jamrozik-Majewska - specjalista chorób wewnętrznych,
kardiolog, badania EKG,
lek. med. Adam Kuźnik - konsultant medyczny naprotechnologii, leczenie niepłodności,
prof. dr hab. n. med. Monika Mikulska - specjalista pediatra-neonatalog,
dr n. med. Halina Molak-Olczak - porady w praktyce onkologicznej,
dr n. med. Jerzy Podżorski - specjalista chirurg, ortopeda,
dr n. med. Eugenia Wycisło-Guja - specjalista chorób wewnętrznych,

Katarzyna Suchanek-Pilch - dietetyk
pielęgniarki dyplomowane: Janina Godek, Izabela Machalica - pomiar ciśnienia tętniczego i poziomu cukru we krwi.

W ramach przeprowadzonej akcji dostępny był również mammobus do badań mamograficznych.

Jesteśmy ogromnie wdzięczni lekarzom i personelowi medycznemu za to, że poświęcili swój czas na pracę społeczną na rzecz potrzebujących - powiedział wójt Krzysztof Głajcar przy powitaniu. W akcji wziął udział także Przewodniczący Rady Gminy Goleiszów Bogusław Konecki. W tym roku nie zabrakło wolontariuszy, uczniów tamtejszej szkoły, którzy przyczynili się do lepszej organizacji przedsięwzięcia.



Na zakończenie, przy kawie i ciastku, dokonano podsumowania. Specjalistom rozdano pamiątkowe dyplomy i upominki z podziękowaniem za udział, a wspólne zdjęcie tylko uwierzytelniło cisownicze, coroczne, wspólne dzieło.

Sołtys Karol Macura składa serdeczne podziękowania lekarzom, członkom rady sołectkiej, dyrekcji szkoły podstawowej oraz wszystkim, którzy wzięli udział w organizacji tego przedsięwzięcia.

Podziękowania dla sponsorów: Grażyny Bojdy - Kwaciarnia „Orchidea”, państwa Wigłaszów - Sklep Ogólno-spożywczo-przemysłowy oraz Dyrekcji Szkoły za udostępnienie sal.

Fotoreportaż na www.goleiszow.pl
MSF

Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze 2015

26 września br. na obiekcie sportowym „Start” w Wiśle odbyły się zawody sportowo-pożarnicze na szczeblu powiatowym. W zawodach tych brały udział 23 sekcje w grupie A i 4 sekcje w grupie C. Jak zwykle zawody składają się z toru przeszkód oraz ćwiczenia bojowego.



Puchary zdobyte przez OSP Goleiszów

Rywalizacja podczas zawodów była bardzo wyrównana, a reprezentującą Gminę Goleiszów sekcje uzyskały następujące wyniki końcowe:

- OSP Goleiszów VI miejsce (grupa A),
- OSP Kisielów XII miejsce (grupa A),
- OSP Kozakowice III miejsce (grupa C).

Drużyny rywalizowały również w ogólnej konkurencji musztry. W tej konkurencji na startujących 27 drużyn sekcja OSP Goleiszów zajęła doskonałe 2. miejsce. Sekcja OSP Kozakowice zajęła w tej konkurencji 12. miejsce, a OSP Kisielów - 22. miejsce.

Zdjęcia z zawodów powiatowych można zobaczyć w zakładce fotoreportaż na stronie portalu OX.pl oraz na Beskidzka24.

Serdeczne gratulacje za godne reprezentowanie Gminy Goleiszów oraz dobre wyniki sportowe!

Komendant Gminny OSP dh. Marian Machalica

95-lecie Chóru Mieszanego i 30-lecie Chóru „Senior”

Grajcie Panu, bo wielkich dzieł dokonał, niech to będzie wiadome na całej ziemi.

Wykrzykuj i śpiewaj radośnie mieszkanko Syjonu, bo wielki jest pośród ciebie Święty Izraelski – Iz 12,5-6

10 października w ewangelickim kościele w Golezowie odbył się jubileuszowy koncert obu chórów działających przy parafii. Właśnie w sobotę o godz. 16.00 zabrzmiał gromki śpiew pieśni „Będę śpiewał Tobie”. To wchodzący do kościoła członkowie chórów z uwielbieniem dla Pana i radością przywitani zebranych.

W słowach wstępu proboszcz ks. Adrian Korczago mówił: *Drodzy jubilaci, jesteśmy z was dumni, życzymy błogosławieństwa Bożego, wielu sił, zapału i energii do dalszej pracy. (...) Tyle czasu spędzacie na próbach w kościelnych przestrzeniach. Dziękujemy za trud, za waszą służbę, że poruszacie ludzkie serca! Muzyka do przygrywka do życia wiecznego.*

Koncert poprowadzili diakon Karina Chwastek-Kamieniorz oraz ks. Marcin Liberacki. Wśród zaproszonych na muzyczną ucztę gości spotkać można było wójta Krzysztofa Glajcara i przewodniczącego rady Bogusława Koneckiego z żonami, ks. prałata Adama Drożdża, pastorową Irenę Terlik, ks. Romana Dordę, byłego dyrygenta Ernesta Pinkasa oraz delegacje z przyjaźnionych chórów, a także bliskich i rodziny chórzystów.

W skrócie przedstawiamy historię chórów.

95-LECIE CHÓRU MIESZANEGO

Datą, jaką przyjmuje się za początek jego istnienia, jest rok 1920, kiedy to w Golezowie powstał Związek Młodzieży Ewangelickiej. Wtedy też rozpoczęła się praca chórowa. Dyrygentem

został Józef Pelar i był nim do roku 1923, gdy jego obowiązki przejął Wilhelm Pustówka, który dyrygował chórem do 1933 roku.

Na samym początku swej działalności chór nie ograniczał się jedynie do uświetniania swymi występami nabożeństw w goleszowskiej parafii, ale także w ramach działalności w Związku Młodzieży Ewangelickiej, prezentował śpiewogry i wodewile, które zyskały rzeszę wiernych widzów. Wtedy dotychczasową działalność przerwała II wojna światowa, która dowodziła do tego, iż wielu członków chóru nie wróciło do swoich domów, a ci, którzy powrócili, często nie potrafili się otrząsnąć po wojennych przeżyciach.

Miłość do muzyki wygrała i już w roku 1945 Karol Bruk podjął się prowadzenia chóru, co i czynił do roku 1949. Po nim obowiązki przejął Ernest Pinkas, który był najdłużej sprawującym obowiązki dyrygentem Chóru Mieszanego, czynił to bowiem przez 33 lata, aż do roku 1982.

W tym czasie chórowi zaczęła towarzyszyć orkiestra i czyni to zresztą do dnia dzisiejszego.

W marcu 1982 roku dyrygentem został Gustaw Pinkas i był nim do 2006 roku. Od 2006 roku dyrygentką chóru jest Anna Stanieczek (na zdj. poniżej). Natomiast z chórem i orkiestrą współpracuje Jean-Claude Hauptmann. Już pod ich kierownictwem chór nagrał płytę kompaktową pt: „Ujmij moją dłoń”.



CHÓR MIESZANY

W czasie swojej 95-letniej historii jubilat urządził poranki pieśni i muzyki religijnej, swoim śpiewem służył w czasie świąt kościelnych i nabożeństw.

Działalność chóru to nie tylko występy w goleszowskiej parafii, to także wyjazdy.

W ciągu tych lat chór gościł w Jugosławii, Francji, Niemczech, Holandii, Szwecji, Czechach i Słowacji, a ostatnio także w Austrii. Śpiewał również w wielu miejscach w Polsce.

Aby pokazać ogrom pracy, jaki wykonuje Chór Mieszany, wystarczy wymienić parafie, w których koncertował w ostatnich pięciu latach: Mikołajki, Giżycko, Lublin, Jastrzębie Zdrój, Toruń, Kielce, Radom, Pszczyna, Ustroń i Kalisz.

Chórzyści biorą udział również w wielu koncertach, jak choćby koncert z cyklu „Ratujmy organy w Cieszynie, koncert w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Bielsku-Białej, Festiwal im. Arnolda Skrobola w Jastrzębiu oraz corocznych cyklicznych przedsięwzięciach, takich jak: Ewangelizacja Pasyjna, Światowy Dzień Modlitwy, Zjazd chórów i koncert chórów diecezji cieszyńskiej w Jaworzu.

Wszystko to pokazuje jak wiele pracy, trudu, ale również wyrzeczeń wkładają i chórzyści, i dyrygenci w swoją służbę.

30-LECIE CHÓRU „SENIOR”

Chór mieszany „Senior” powstał w 1985 roku z inicjatywy i przy wielkim osobistym zaangażowaniu ówczesnego proboszcza śp. ks. Tadeusza Terlika. Pierwszy raz chór wystąpił 15 sierpnia 1985 r. na jubileuszowym poranku pieśni religijnej z okazji 200-lecia poświęcenia kościoła w Goleiszowie.

Udany start zachęcił członków i dyrygenta Ludwika Ferugę do dalszego działania. Chór składał się wtedy z 44 osób, głównie z dawnych członków Polskiego Związku Młodzieży Ewangelicznej oraz starszych chórzystów z Chóru Mieszanego. Po czterech miesiącach dyrygowania zmarł nagle prowadzący. Chór poniósł

wielką stratę. Zwrócono się z prośbą o przejęcie pałeczki do Jana Czudka, który wyraził zgodę i z wielkim poświęceniem pracował nad podnoszeniem poziomu repertuaru śpiewanych pieśni.

Jan Czudek dyrygował chórem przez 16 lat. Rozpoczęto poszukiwania nowego dyrygenta i została nim Renata Badura-Sikora (na zdj. poniżej), która prowadzi chór od marca 2001 do dnia dzisiejszego. Przystępując do pracy, pani Renata określiła swoje wymagania wprowadzając nowe trudniejsze utwory, łącząc nawet chór „Senior” z chórem młodzieżowym „Sola Fide”, czy chórkami dziecięcym „Promyki”.

Repertuar chórowy znacznie się wzbogacił i chór otrzymał wiele zaproszeń nie tylko z okolicznych parafii, ale także z Karpacza, Świdnicy, Mikołajek, Katowic i Słowacji.

Oprócz występów w kościołach chór brał udział również w Przeglądzie Dorobku Kulturalnego „TON” w Gminnym Ośrodku Kultury w Goleiszowie oraz podczas uroczystości 100-lecia Szkoły Podstawowej w Goleiszowie. Skład chóru obecnie to 23 osoby. Prezesem chóru jest Jan Poloczek. Na przestrzeni 30 lat pożegnaliśmy 43 członków chóru i 2 dyrygentów.

Chór „Senior” tworzy wspólnotę chórowej rodziny, która łączy i wzmacnia w pokonywaniu trudności życia codziennego.

Dyrygentkami chórów podczas koncertu były Anna Staniec i Renata Badura-Sikora. Gościnnie z batutą wystąpił Jean-Claude Hauptmann. Prócz wielu przepięknych pieśni wykonywane również były utwory instrumentalne (Dorota i Daria Branny, J-C. Hauptmann).

To wyjątkowe popołudnie zakończył ks. Korczago przesłaniem, by nie dać się zwariować dzisiejszym czasom, które chcą nas odciągnąć od prawdziwych wartości. Nic jednak bogatszego nad śpiew Bogu na chwałę, warto o tym pamiętać.

Po koncercie był czas na powinszowania, gratulacje i kwiaty.

MSF

Fotoreportaż na www.goleszow.pl



CHÓR SENIOR

Nowy proboszcz parafii



30 sierpnia br. odbyło się wprowadzenie ks. Adriana Korczago w urząd proboszcza ewangelickiej parafii. Został on wybrany przez zgromadzenie parafialne, 24 maja br.

Wprowadzenia w urządowanie dokonali biskup diecezji cieszyńskiej ks. Paweł Anweiler, w asyście biskupa diecezji warszawskiej ks. Jana Cieślara i ks. Piotra Janika. W uroczystości wzięli udział księża diecezji cieszyńskiej i katowickiej, ks. Adam Drożdż proboszcz Parafii rzymsko-katolickiej w Goleszowie oraz Wójt Gminy Goleszów Krzysztof Głajcar. Nowy proboszcz wraz z radą parafialną złożyli ślubowanie. Uroczystość uświetniły swoim śpiewem cztery parafialne chóry oraz zespół „Hosanna”. Po nabożeństwie nowy proboszcz otrzymał życzenia i gratulacje.

Redakcja

Wycieczka dzięgielowskiego chóru mieszanego w Bieszczady

W dniach 28-30 sierpnia chórzyci, sympatycy chóru i goście wzięli udział w 3-dniowej wycieczce w Bieszczady. Krótka relacja uczestniczki wycieczki z gór zwanych „górami wolności” poniżej.



„Początkiem naszej przygody jest miasto Sanok, zwane bramą Bieszczad. Na wysokiej, malowniczej skarpie nad Sanem stoi odrestaurowany gmach sanockiego zamku z XVI wieku, mieszczący muzeum z największym zbiorem dzieł Zdzisława Beksińskiego.

Sale sanockiej warowni kryją okazały zbiór ikon i wyposażenia cerkiewnego. Spacerkiem przez miasto przeszliśmy na rynek z zabudową XVII-XVIII-wieczną (dwa ratusze z herbami miejskimi i godłem państwowym). Dotarliśmy do pomnika dobrego wojaka Szwajka. Jego postać jest naturalnej wielkości, siedzi na jednej z ławeczek sanockiego deptaku. Wieść niesie, że potarcie nosa Szwajka ma przynieść szczę-

ście w miłości, stąd chętnych do utrwalenia tego faktu było wielu. Po chwili tzw. wolnego czasu autobusem przemierzamy się do Muzeum Budownictwa Ludowego, jednego z najciekawszych muzeów „pod chmurką” w Polsce, a nawet w Europie.

Wyróżnia je największa liczba zabytków (ponad 100), jego powierzchnia wynosi prawie 40 ha. Cenne zabudowania nie są stłoczone, a ich otoczenie bardzo przypomina miejsca, z których zostały sprowadzone. Odtworzono też typowe dla podkarpackich wsi uprawy i sady. Zgromadzono tu dawne budowle pochodzące z Bieszczad, Beskidu Niskiego i ich pogórzy. Najstarszą budowlą sakralną skansenu jest gotycki kościół z Bączala Dolnego z 1667 r. Stoi tu również XVIII-wieczna cerkiew w Grąziowej, w tzw. typie bojkowskim - charakterystycznym dla niestniejących już bieszczadzskich wsi. Sanocki park etnograficzny to praktycznie jedyne miej-

sce, gdzie można zobaczyć jak wyglądały bojkowskie wsie, które po wysiedleniach uległy całkowitemu zniszczeniu.

Zmęczeni 34-stopniowym upałem, po jednogodzinnym zwiedzaniu skansenu z przewodnikiem, udajemy się do miejsca noclegu - hotelu w Solinie, gdzie wieczorem odbyliśmy spacer po koronie zapory wodnej.

Drugi dzień jest dniem zwiedzania trasą wielkiej pętli bieszczadzkiej. Trasa ta biegnie z Leska przez Uherce Mineralne, Olszanice i Ustrzyki Dolne do Czarnej, Lutowisk, Ustrzyk Górnych, a następnie z Ustrzyk Górnych do Cisnej, skąd przez Woł-

kowje wracamy do Soliny. Łączna długość tej trasy wynosi ok. 150 km.

Zaczynając naszą wycieczkę w Lesku, zapoznajemy się z historią zabytkowej synagogi z przełomu XVI/XVII w. Obecnie nie spełnia ona swojej roli, jest wykorzystywana jako sala wystawowa. Synagoga jest pozostałością po działalności dużej liczby mieszkańców narodowości żydowskiej, którzy osiedlili się tutaj od początku XV w. W czasie drugiej wojny światowej zostali oni wymordowani przez hitlerowców. Odwiedzamy także znajdujący się w Lesku, jeden z największych w Małopolsce kirkut (cmentarz żydowski). Na szczycie wzgórza odnajdujemy młodszą część nekropolii, wykorzystywaną jako miejsce grzebalne od XVIII w. do XX wieku.

Największą grupę, około tysiąca czterystu zachowanych nagrobków, tworzą macewy z XIX wieku. W górnej, najmłodszej części cmentarza, znajdziemy także macewy z okresu międzywojennego z dwujęzycznymi inskrypcjami: po hebrajsku i po polsku. Niemal na każdym grobie zobaczymy położone czyjąś ręką kamyczki. Jest też miejsce, gdzie w języku idysz znajdziemy listy pisane przez Żydów poszukujących się po latach, prawdopodobnie potomków byłych mieszkańców Leska.

Następnym punktem postoju jest Jabłonka, gdzie napotkamy pomnik gen. Karola Świerczewskiego „Waltera”, który zginął w tym miejscu w zasadzce zorganizowanej przez żołnierzy spod znaku tryzuba.

Dalej wizyta w pracowni ikon Jadwigi Denisiuk w Cisnej. W swoich pracach posługuje się techniką tempere jajowej, z wykorzystaniem technik pozłotniczych - obowiązującej i uświęconej tradycją w ikonopisarstwie. W swoim dorobku artystycznym ma prace wystawiane w Czarnej, Lesku, Francji oraz wiszące w cerkwiach i kościołach.

W Majdanie przesiadamy się do bieszczadzkiej kolejki leśnej. W oczekiwaniu na odjazd pociągu zwiedzamy w wyremontowanym budynku stacji niewielką izbę muzealną, w której prezentowane są eksponaty związane z bieszczadzką kolejką wąskotorową. Zaskoczyły nas małe, przesympatyczne wagoniki i przejazd lasem poprzez miejsca wyglądające jakby znajdujące się na końcu świata, gdzie jedynym znakiem bliskości cywilizacji są tory, po których porusza się kolejka. Wsiadamy w Komańczy.

Kolejnym punktem postoju jest przełęcz Wyżna jako punkt widokowy. Leżąca na wysokości 872 m n.p.m. przełęcz jest chyba jednym z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w Bieszczadach. Podziwiamy całą Połoninę Wetlińską. W 2011 roku odsłonięto tam pomnik „Ofiarom gór i ratownikom niosącym im pomoc”. Ustawiono go przy tym uczęszczanym szlaku, aby skłaniał turystów do refleksji i przypominał, że „kapuściane góry” bywają niebezpieczne. Przez ostatnie pół wieku poniosło w nich śmierć 99 osób.

W części parkingu od strony Połoniny Caryńskiej ustawiona została tablica z panoramą 220 stopni wraz z opisem. Z przełęcz Wyżnej



wiedzie szlak do schroniska zwanego Chatka Puchatka, prowadzonego kiedyś przez panią rodem z Cieszyna.

Trzeci dzień rozpoczynamy godzinnym rejsem statkiem po Zalewie Solińskim, największym w Polsce sztucznym zbiorniku wodnym. Ma 81,8 m głębokości i jest najwyższą zaporą w Polsce. Przy wyjątkowo niskim stanie wody z jeziora wynurzyły się trzy wyspy: Duża Skalista i Mała zwana Zajęczą oraz Wyspa Zjawa. Wzdłuż linii brzegowej jeziora oglądamy liczne ośrodki wczasowe stałe i sezonowe. W wodach zbiornika podziwiamy dużą różnorodność ryb.

Po rejsie wyruszamy w drogę powrotną z jedynym miejscem postoju – Nowym Sączem. Tutaj w kościele ewang.-augsburskim, w kaplicy Przemienienia Pańskiego uczestniczymy w nabożeństwie niedzielnym połączonym ze spowiedzią i komunią świętą. Chór w czasie nabożeństwa służył pieśniami. Miłym akcentem zakończenia nabożeństwa, tuż po błogosławieństwie, było odśpiewanie pieśni „Ojcowski dom” z czynnym udziałem w śpiewie obu proboszczów: naszego ks. Marka Londzina i miejscowego ks. Dariusza Sławomira Chwastka (rodem z ustrońskiej parafii). Po nabożeństwie miejscowy proboszcz zaprosił uczestników wycieczki na kawę i ciasteczka oraz zapoznał z historią i współczesnością parafii. Parafia ewangelicka w Nowym Sączu administracyjnie należy do diecezji katowickiej i liczy ok. 60 wiernych.

Przy śpiewie uczestników wycieczki szybko upłynął ostatni odcinek drogi do domu.

Wycieczkę zorganizowało biuro podróży ze Skoczowa, a za kierownicą zasiadał kierowca – kobieta, co wzbudzało duże zdziwienie wśród uczestników ruchu drogowego. Naszym przewodnikiem był Ryszard Syrokosz z Cieszyna.

Całą wycieczkę możemy podsumować słowami pieśni:

„Gdy na ten świat spoglądam wielki Boże...
me serce w uwielbieniu śpiewa Ci:
Jak wielkiś Ty, jak wielkiś Ty!”

Ludwika Czyż



Jesienny weekend dla kobiet

2 października 2015 roku w grupie czterech parafianek i dwóch parafian z Dziegielowa ruszyliśmy wypożyczonym busem w kierunku Puław Górnych w Bieszczadach. Tym razem celem było zorganizowanie weekendu dla kobiet pochodzących z rodzin, którymi opiekujemy się w ramach diakonijnej akcji „Misji Bieszczady”. Dwóch panów w naszym składzie miało za zadanie zrobienie instalacji ciepłej wody dla sześciuosobowej rodziny z Domaradza z użyciem tzw. podkowy.

W słoneczny sobotni rano do pensjonatu „Salamander” w Puławach Górnych dotarło 11 zaproszonych wcześniej kobiet, które przywitaliśmy kawą i domowym ciastem, przywiezionym z Dziegielowa. Tematem przewodnim weekendu była NADZIEJA. Kiedy problemy dnia codziennego przerastają nasze możliwości, wszyscy bardzo potrzebujemy nadziei. Tylko gdzie jej szukać? Jeszcze przed południem odbył się wykład na podstawie Księgi Rut, która pokazuje różne postawy dwóch wierzących kobiet i nadzieję, jaką pokładały w Panu Bogu. Smutek i niedola zostały przez Pana Boga, któremu ufały, zmienione w radość i błogosławieństwo.

Po obiedzie miałyśmy czas na długi jesienny spacer i rozmowy. Wieczorem zaś obejrzałyśmy poruszający film „Listy do Boga”. Dzieci potrafią bezgranicznie ufać Panu Bogu w najtrudniejszym czasie.

Podczas kiedy kobiety spędzały sobotni czas na rozmowach, panowie mieli do wykonania bardzo trudne zadanie. Pracy było dużo, a czasu mało. Sklep z materiałami budowlanymi i instalacyjnymi daleko. Dodatkowo nie dojechał fachowiec - zdun, który miał wykonać pracę związaną z piecem kaflowym. Bóg jednak pobłogosławił tę sprawę i natchnął naszych panów odpowiednimi zdolnościami. Efektem tego, po 13 godzinach pracy, nasza rodzina miała już ciepłą wodę!

W niedzielę przed południem rozważałyśmy jeszcze wybrane wersety z Trenów i Księgi Jeremiasza. Myślę, że szczególnie słowa z 29 rozdziału Księgi Jeremiasza każdego z nas napelniają nadzieją: *Albowiem ja wiem, jakie myśli mam o was - mówi Pan - myśli o pokoju, a nie niedoli, aby zgotować wam przyszłość i natchnąć nadzieję.* Obyśmy zawsze o tym pamiętali!

Po obiedzie ruszyliśmy w drogę powrotną. Chcieliśmy jeszcze sprawdzić, czy panowie dobrze wykonali swoją pracę, czy woda ciągle jest ciepła, czy nic nie przecieka. Rzeczywiście wszystko działało i uspokojeni mogliśmy wyruszyć w podróż do domu. Okazała się ona jednak bardzo długa. Przygody zaczęły się w miejscowości o bardzo wymownej nazwie: Boguchwała. Tam właśnie zepsuł się nasz wynajęty bus. Pomimo tego, szczęśliwi z wykonanej pracy, do domów dotarliśmy nad ranem w poniedziałek.

Był to dla nas wszystkich cudowny weekend. Panu Bogu niech będzie chwała za ludzi o otwartych sercach, których stawia na naszej drodze i za wszystko, czego mogliśmy doświadczyć w ciągu tych trzech dni!

Relację oraz zdjęcia można również zobaczyć na stronie: www.misjabieszczady.org.pl
JK



Uroda

Kosmetologia... Co kryje się pod tą nazwą?

Szanowni Czytelnicy, w serii artykułów postaram się przybliżyć Państwu, co to jest kosmetologia, czym się zajmuje i opisać zabiegi, które służą poprawie kondycji naszej skóry.

Słowo *kosmetologia* wywodzi się od greckich terminów: *kosmetes* – służa toaletowy i *kosmetikos* – upiększający. Jest to dział dermatologii, którego zadaniem jest pielęgnowanie skóry dotkniętej jakimś defektem, np. łojotokiem, przesuszeniem, zmarszczkami i itp., a także zwiększenie atrakcyjności ciała. Ma ona związek z higieną, odżywianiem. Przy pomocy środków kosmetycznych i zabiegów pielęgnacyjnych staramy się uatrakcyjnić wygląd zewnętrzny.

Już w starożytnym Egipcie stosowano kosmetyki. Do naszych czasów przetrwały przecież dobrze wszystkim znane wizerunki Nefretete czy Kleopatry. Wtedy kobiety i mężczyźni upiększali swe ciała, modne były tatuaże oraz barwienie skóry. Skórę uznano za oddzielny narząd dopiero w XVIII wieku!

Obecnie kosmetologia to szeroka gałąź wiedzy, która łączy w sobie ogólną wiedzę z zakresu chemii, biologii i medycyny,

a kosmetolog posiada podstawową wiedzę z: anatomii, histologii, alergologii, onkologii skóry, biochemii itp. Staramy się pomóc naszym klientom w walce z otyłością, nadmiernym owłosieniem, wypadaniem włosów, z procesami starzenia się skóry, z cellulitem, łojotokiem, trądzikiem itp. oraz prowadzimy zabiegi typowo upiększające (np. henna brwi i rzęs, manicure, makiż permanentny, zagęszczanie rzęs itp.), a także masaże.

Kosmetologia oferuje szeroką gamę zabiegów np.: mikrodermabrazję, mezoterapię, ultradźwięki, jonoforezę, peelingi, masaże, manicure, pedicure – każdy znajdzie coś dla siebie.

Dzisiaj przybliżę Państwu zabieg mikrodermabrazji.

Jest on bardzo ceniony przez klientów, gdyż bezboleśnie złuszcza naskórek i w widoczny sposób poprawia stan skóry. Efekty widoczne są już po pierwszym zabiegu! Dostępne są dwa rodzaje mikrodermabrazji: diamentowa (pył diamentowy) i koryndowa (kryształki wodorotlenku glinu).

Usunięty zostaje stary naskórek, skóra jest oczyszczona, pobudzone zostają głębsze warstwy skóry, a co z tym się wiąże:

wzrasta produkcja ubywających z wiekiem kolagenu i elastyny, skóra jest także o wiele lepiej ukrwiona – staje się jednolita, wyrównuje się koloryt, przywrócony zostaje jej blask. Całość zabiegu wraz z przygotowaniem twarzy i późniejszym tonizowaniem oraz nałożeniem serum, maski i kremu trwa około 45 minut.

Kiedy zastosować mikrodermabrazję? Otóż jest ona nieocenionym zabiegiem w przypadku utraty jędrności skóry, łojotoku, blizn, przebarwień, zmarszczek, rozstępów, trądziku pospolitego, rozszerzonych porów skóry, zaskórników.

Czy wszyscy mogą poddać się temu zabiegowi? Otóż nie. Nie można go wykonywać osobom z nowotworami skóry, świeżo opalonym, z trądzikiem różowatym, znamionami, łuszczycą i skórą atopową, z zakażeniami wirusowymi np. opryszczką, brodawkami, z zakażeniami bakteryjnymi np. liszajcem zakaż-

nym, zapaleniem mieszków włosowych, łojotokowym zapaleniem skóry, grzybicą oraz po użyciu botoksu.

Tak jak w wielu dziedzinach życia, tak i tutaj mogą pojawić się skutki uboczne. Po wykonaniu zabiegu może wystąpić nadwrażliwość skóry, rumień, uczucie mrowienia, jednak w miarę szybko ustępują.

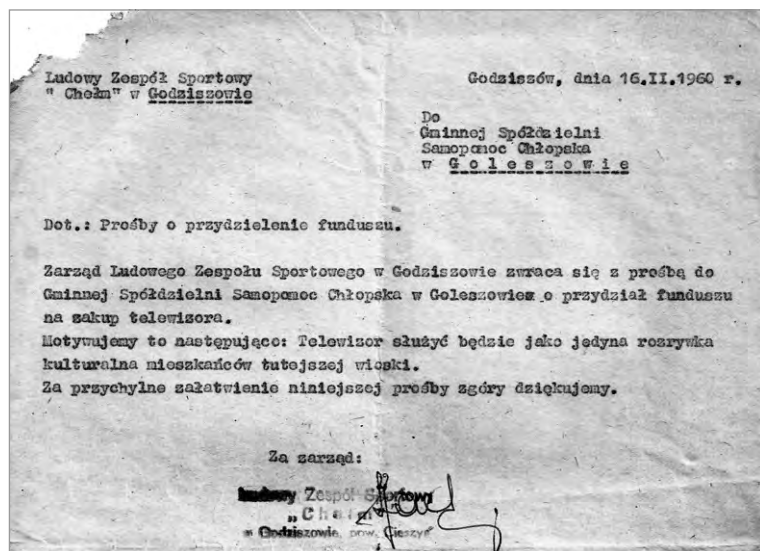
Jak często stosować zabieg? Można go stosować seryjnie bądź jednorazowo. Wszystko zależy od stanu skóry i efektu, na jaki liczymy. Najpopularniejsze jest zastosowanie 3-10 zabiegów co 7-14 dni. Następnie jeden zabieg podtrzymujący efekt raz w miesiącu. Serię można powtórzyć dopiero po 6 miesiącach.

Podsumowując pragnę podkreślić, że zabieg ten staje się bardzo popularny, przynosi widoczne efekty, a dodatkowo wspiera le relaksuje!

Sylwia Stokłosa

Ludowy Zespół Sportowy w Godziszowie cz. 11

Protokół nr 3 z Walnego zebrania LZS „CHEŁM” w Godziszowie z dnia 22 listopada 1959 r. jest ostatnim, który znajduje się w księdze nr 2. Jak to bywało w zwyczaju w minionych



Prośba z 1960 do GS o zakup telewizora

latach, dokonano na zebraniu podsumowania dotychczasowej pracy i wyboru nowego zarządu, o czym wspominałem w poprzednim odcinku.

Kierownik szkoły w Kronicy Szkolnej 1 lipca 1959 r. wspomina: *Rolnictwo jest w Godziszowie w mechanizacji daleko zaawansowane. Posiada 4 traktory, 3 snopowiązałki i kosiarki, a jednego z gospodarzy stać było nawet na zakupienie limuzyny „Syreny”. Wieś też jest radiofonizowana. Oprócz głośników (kołchoźników do odbioru jednego programu) znajduje się tu 12 radioodbiorników i jeden telewizor. A w czasie żniw 10 sierpnia na polu Jana Miecha zjawiał się kombajn, który skosił i wymłócił jęczmień.* Zaś w dniu 6 maja 1960 r. na trasie Cieszyń – Skoczów działwa szkolna, ale i mieszkańcy sąsiednich miejscowości mieli możliwość kibicowania kolarzom XIII Wyścigu Pokoju.

To wszystko sprawiło, że działacze tutejszego LZS-u zmuszeni byli do poszukiwania nowych form pracy wśród członków koła, a może nawet pomysły na to powoli się wyczerpywały.

Dorastało kolejne pokolenie godziszowian. Jak pamiętamy, do dyspozycji w okresie pogodnych letnich dni posiadali boisko sportowe do piłki nożnej, siatkówki i skocznię do skoków w dal, a w razie niepogody małą, ciasną salkę w remizie OSP.

Aby próbować sprostać nowym oczekiwaniom swoich członków przewodniczący Lach 16 lutego 1960 r. wystosował pismo do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Goleiszowie z prośbą o przyznanie funduszu na zakup telewizora, który mógłby służyć mieszkańcom tutejszej wsi. Ten jednak został ufundowany kolejnym pokoleniom dopiero w roku 1965. Nawet w tych latach „załatwienie” takich spraw nie było takie łatwe.

Proszących o coś zawsze było wielu. Życie w kole toczyło się jednak swoimi torami. 27 lutego 1960 r. prawdopodobnie w sali Lisztwanowej zorganizowana została zabawa dla mieszkańców Godziszowa. Czysty zysk, jak wykazano w rozliczeniu z zabawy, wyniósł 193,07 zł. Pomimo że z biletów wstępu uzyskano 595 zł, ale na orkiestrę wydano 600 zł.

W wyniku przeprowadzonych na wsi eliminacji szachowych w roku 1959, w II rundzie rozgrywek przeprowadzonych 20 marca 1960 r. w Goleiszowie, LZS „CHEŁM” Godziszów zajął I miejsce. Wyprzedził takie potęgi jak: LZS Cisownica, LZS Bażanowice i „Olimpię” Goleiszów.

Poszczególne drużyny występowały w następujących składach: Godziszów reprezentowali: Rudolf Szalbót, Jan Bujok i Jan Brudny. Cisownicę – Rudolf Mach, Władysław Cieślak i Paweł Puczek. Bażanowice – Jan Rucki, Otton Małyśz i Józef Guznar. Olimpię Goleiszów – Emil Plinta, Emil Chmiel i Jan Lipowczan. W zał. protokół końcowy rozgrywek.

Co prawda z materiałów wynika, że od roku 1958 r. przy pomocy Rady Powiatowej LZS zaczęło budować nowe koło, na czym jednak miało to polegać, trudno dzisiaj powiedzieć... Można sądzić, że rada powiatowa w większym stopniu aniżeli dotychczas postanowiła angażować się w sprawy sportu wiejskiego. Taki wniosek można wyciągnąć na podstawie pisma z 2 maja 1960, w którym rada informuje przedstawicieli wszystkich LZS-ów, że *w naszym powiecie przeprowadzone będą rozgrywki ligi wiejskiej w piłce nożnej, siatkowej, tenisie stołowym oraz w piłce ręcznej mężczyzn i kobiet, a zgłoszenia należy dokonać*

do 5 maja na kuponach ukazujących się w „Dzienniku Ludowym”. Jednocześnie poinformowano, że rozgrywki przeprowadzone zostaną na trzech etapach: gromadzkim, rejonowym i powiatowym. Pismo podpisał Sekretarz Rady Powiatowej LZS Józef Brachaczek. Regulamin zawodów wydrukowany został na stronach „Dziennika Ludowego”, który wspólnie z Radą Główną LZS oraz Zarządem Głównym ZMW był organizatorem turnieju.

Turniej rozegrano systemem pucharowym, do trzech wygranych setów. Dla zwycięskiej rady powiatowej LZS przewidziano puchar „Dziennika Ludowego”. W regulaminie ustalono, że otrzyma go ta rada powiatu, z terenu której startować będzie największa ilość drużyn w stosunku do liczby LZS w powiecie. Nie zdołałem jednak ustalić, czy reprezentacji Godziszowa udało się wystawić swój zespół do udziału w tych rozgrywkach. To ostatni ślad świadczący o funkcjonowaniu LZS „CHEŁM” w Godziszowie, do którego udało mi się dotychczas dotrzeć.

Aby spełnić jednak oczekiwania czytelnika, chciałem również zaprezentować niektóre dane dotyczące innej dokumentacji, którą prowadzono w tutejszym LZS-ie. Był więc spis inwentarza, który innym razem jest nazwany „Zeszytem sprzętu”. Są protokoły braków, sporządzane przez dwóch członków zarządu, które wykazują, z jakiego powodu poszczególne pozycje zostały zdjęte ze stanu inwentarza. Wśród nich odnajduję i takie informacje: w roku 1953 zostały złamane popularne narty na treningu na Chełmie dł. 192 cm. przez kol... lub też w roku 1953 zostały złamane popularne, poniemieckie narty na treningu na Chełmie przez kol..., albo że zostały złamane narty, ale korzystający z nich zobowiązał się je naprawić.

Jest początek kwietnia 1960 r., przewodniczący Lach rozsyła wśród członków koła okólnik w sprawie zwołania na dzień 13 kwietnia 1960 r. godz. 18.30 (środa) zebrania miesięcznego, prosząc w nim o pewne przybycie ze względu na jego ważność. To wówczas otrzymał powołanie do trzyletniej służby wojskowej.

Sprawozdanie z I-giej rundy rozgrywek szachowych
o „Puchar Dziennika Ludowego” odbytych w
Goleszowie dnia 20.05.1960r.

Lp.	Nazwa drużyny	1	2	3	4	Razem punktów	Miej. scz.
1	L.Z.S. „Chełm” Godziszów	1	1	1	1	3	I
2	L.Z.S. Ciszownica	0	1	1	1	2	II
3	L.Z.S. Bazanowice	0	0	1	1	1	III
4	Olimpia Goleszów	0	0	0	0	0	IV

Rozgrywki były przeprowadzone systemem „każdy z każdym”

Składy drużyn:

Nazwa drużyny	Skład	Kierownik drużyny
1. L.Z.S. „Chełm” Godziszów	1. Szalbut Rudolf. 2. Bujok Jan 3. Brzdęk Jan	Lach Jan
2. L.Z.S. Ciszownica	1. Mach Rudolf 2. Cieslar Władysław 3. Puczek Ryszard	Cieslar Władysław
3. L.Z.S. Bazanowice	1. Rucki Jan 2. Matysa Otton 3. Guzdar Józef	Rucki Jan
4. Olimpia Goleszów	1. Płinta Emil 2. Chmiel Emil 3. Lipiński Jan	Płinta Emil

Podpisali:

Kierownik L.Z.S. Godziszów - Lach Jan Kierownik L.Z.S. Ciszownica - Cieslar Władysław
Kierownik L.Z.S. Bazanowice - Rucki Jan Kierownik Olimpia Goleszów - Płinta Emil

Sporządził: Lach Jan

Sprawozdanie z rozgrywek szachowych o puchar „Dziennika Ludowego”

W okólniku widnieje 28 nazwisk, a podpisało go trzynastu. Czy przybyli? Czy wiedząc o tym, że kolejny przewodniczący przedwcześnie będzie rezygnował z tej funkcji woleli się nie zjawić, aby ten wątpliwy zaszczyt przez przypadek nie przypadł któremuś z nich? Czy na tym zakończyła się kilkunastoletnia historia tutejszego LZS-u?

Na horyzoncie widać nowe pokolenie, które ma pomysły na wypełnienie wolnego czasu. Na początku roku 1963 było wiadomo, że „mała” klasa w godziszowskiej szkole zostanie przekazana naszej młodzieży. Taką wolę wyraził sekretarz miejscowej podstawowej organizacji partyjnej i tak się stało. Czas szybko upływał. Aby nie zniechęcać młodzieży już 15 czerwca 1963 r. pomieszczenie było przygotowane do użytkowania. Jak zresztą napisano w Kronice Świetlicy: *świećlica młodzieżowa w Godziszowie została utworzona w 1963 r., ale to już kolejny rozdział w historii Godziszowa.*

W momencie, kiedy dzieliłem się z czytelnikiem informacją na temat godziszowskiego LZS-u wielu spośród wymienionych przeze mnie osób nie było już wśród nas. Niektórzy, niestety, odeszli w trakcie czytania kolejnych artykułów na łamach Panoramy Goleszowskiej. Tak było z pierwszym przewodniczącym Janem Miechem, którego żegnaliśmy 30 kwietnia 2015 r. na cmentarzu ewangelickim w Godziszowie, a 16 maja br. na cmentarzu w Cieszynie - Józefę Franek, zaś 2 czerwca br. przyszło nam pożegnać na tutejszym cmentarzu ostatniego przewodniczącego tutejszego koła - Jana Lacha. Ale to dzięki tym ludziom i wszystkim tym, którzy pracowali na rzecz społeczności Godziszowa mogliśmy przez okrągły rok śledzić wydarzenia, które wówczas miały miejsce w tutejszym Kole LZS, w Godziszowie i na Ziemi Cieszyńskiej.

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy udzielili mi różnego rodzaju informacji, przekazali zdjęcia oraz okazali wiele zrozumienia w trakcie przygotowania materiałów do opracowania tej historii.

Kazimierz Wisetka

SPRAWOZDANIE
z zebrania sprawozdawczo-wyborczego, przeprowadzonego
w dniu 28.11.1959 r. w LZS (LKS) w Godziszowie

1. LZS (LKS) liczy w tym czasie członków 27 w tym kobiet 5
w tym: w tym czasie 31 członków, 2 przedstawicieli władz, 1 osoba
nieobecna. Razem 20 osób.

2. Porządek obrady: 1. Sprawozdanie z działalności zarządu, 2. Sprawozdanie z działalności komisji Rewizyjnej, 3. Wybory władz, 4. Wybory władz

3. Przewodniczącym zebrania był Kol. Józef Franek, funkcję sekretarza pełnił Józef Franek.

4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zostało - nie zostało odczytane przez Kol. Józefę Franek.

5. W dyskusji głos wzięło 0 członków, 2 przedstawicieli władz oraz 1 mieszkaniec.

6. Obowinanie był... - jawnie? Do władz LZS (LKS) wybrani zostali:

6) Rada LZS (LKS):

1. Kol. Józef Franek	Przewodniczący
2. Józef Franek	Przewodniczący
3. Józef Franek	Przewodniczący
4. Józef Franek	Przewodniczący
5. Józef Franek	Przewodniczący

7) Komisja Rewizyjna:

1. Kol. Józef Franek	Przewodniczący
2. Józef Franek	Członek
3. Józef Franek	Członek

7. Uwagi w obradzie: Józef Franek

8. Delegatami na Konferencję Powiatową wybrani zostali Kol. Józef Franek, Józef Franek, Józef Franek

Przewodniczący Pow. LZS: Józef Franek
Przewodniczący zebrania: Józef Franek
Ludowy Zespół Sportowy „Chełm” w Godziszowie, pow. Cieszyński

Sprawozdanie z zebrania sprawozdawczo-wyborczego z 28.11.1959 r.

Pamiętać o przeszłości



Przy pomniku pod Małą Czantorią, w sobotnie, bardzo słoneczne, dopołudnie 24 października zebrali się prawie pięćdziesiąt osób, by uczcić pamięć poległych tutaj partyzantów. Przy pomniku złożono kwiaty i zapalono znicze.

To był już XII Międzynarodowy Turystyczny Marsz Pamięci upamiętniający rocznicę tragedii grupy party-

zanckiej Klemensa Starzyka - „Szpaka” podczas II wojny światowej, która miała miejsce dokładnie 30 listopada 1943 r.

Podziękowania dla organizatorów, którymi byli PTTK „Ślimoki” w Goleiszowie i PTTS Oddział z Wędrzynie.

MSF

Fotoreportaż autorstwa Zenona Sobczyka na www.goleiszow.pl oraz OX.PL

Sport

Wyróżnienia Powiatu Cieszyńskiego

24 września br. w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego wręczono nagrody i wyróżnienia sportowcom odnoszącym sukcesy w ubiegłym roku.

Wśród nagrodzonych znaleźli się także mieszkańcy naszej gminy.

Klaudia Szymańska z Godziszowa

Najlepsze wyniki:

X Indywidualne Mistrzostwa Polski Karate Fudokan – Warszawa - III miejsce Kumite Indywidualne Juniorek (+57 kg)

Puchar Polski Karate WKF – Warka - III miejsce Kumite Indywidualne Juniorek (+59 kg)

Otwarte Mistrzostwa Polski Karate JKA – Przeźmierowo - I miejsce Kumite Indywidualne Juniorek (16-18 lat)



Klaudia Szymańska



Anna Staniecsek

Mistrzostwa Europy w Karate ETFSKC – Berlin - III miejsce Freestyle Kumite Indywidualne Juniorek.

Szymon Niemiec z Dziegielowa

Najlepsze wyniki:

Mistrzostwa Świata w MasWreslingu (do 125 kg) - III miejsce,

Mistrzostwa Polski w MasWreslingu - I miejsce.

Nagrodę specjalną za całokształt działalności sportowej oraz promowanie Powiatu Cieszyńskiego otrzymała goleszowianka, łuczniczka **Anna Staniecsek**.

Nagrodzonym serdecznie gratulujemy!

MSF



Szymon Niemiec



Strzelali w Golezowie

18 października br. na strzelnicy sportowej w Golezowie odbyły się Zawody Strzeleckie o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy

Golezów. W zmaganiach sportowych wzięło udział 41 zawodników z Polski i Czech, którzy strzelali z pistoletu sportowego kal. 5,6 mm. Rywalizowali oni w czterech kategoriach: kobiety, mężczyźni, dziewczyny i chłopcy.

Poniżej prezentujemy najlepsze wyniki w poszczególnych kategoriach:

Kobiety: 1. Agata Topór (WKS „Śląsk” Wrocław), 2. Dorota Serafinowska, (indywidualnie), 3. Magdalena Panek (KŻR „Orzeł” Cieszyn)

Mężczyźni: 1. Radim Kawulok („Olza” Trzyniec Rep. Czeska), 2. Seweryn Kędzior (KŻR „Orzeł” Cieszyn), 3. Ryszard Karcz („Er-mador” Bielsko-Biała);

Dziewczyny: 1. Petra Kawulkova („Olza” Trzyniec Rep. Czeska), 2. Joanna Węglorz (I LO im. Osuchowskiego), 3. Elżbieta Bukowczan (I LO im. Osuchowskiego);

Chłopcy: 1. Mirosław Zawada („Olza” Trzyniec Rep. Czeska), 2. Szymon Kawulka, (TWC ZDZ Katowice), 3. Michał Skoneczny (TWC ZDZ Katowice).

Sędziami zawodów byli: Leszek Franek, Jan Źarski, Jacek Daniluk, Jerzy Dobroszek. O zabezpieczenie medyczne zadbała Magdalena Panek.

Puchary, medale i dyplomy najlepszym zawodnikom wręczali: Bogusław Konecki – Przewodniczący Rady Gminy Golezów, Wiceprezes ZP-M LOK w Cieszynie ds. Obronnych Jan Źarski i sędziowie zawodów.



Organizatorzy



Międzynarodowy Konkurs Skoków Narciarskich Dzieci i Młodzieży „Mikołaj w Golezowie”



Organizator: Ludowy Klub Sportowy „Olimpia” Golezów
Współorganizatorzy: Starostwo Powiatowe w Cieszynie,
Gmina Golezów

Kierownicy zawodów: Tadeusz Tajner, Zbigniew Chmiel

Miejsce zawodów: teren skoczni narciarskich w Golezowie – „Pod Grabową”, ul. Olimpijska, 43-440 Golezów

Termin zawodów: 5.12.2015 r. (sobota)

Zawody zostaną przeprowadzone w następujących kategoriach wiekowych: rocznik 2008 i młodsi, rocznik 2006 i 2007, rocznik 2004 i 2005, dziewczęta 2001 i młodsze na skoczni K-17, rocznik 2003, rocznik 2002, OPEN, dziewczęta 2000 i starsze - skocznia K-30.

Każdy zawodnik musi posiadać aktualne badania lekarskie i ubezpieczenie.

Program: godz. 09.30 – skoki treningowe; godz. 10.50 – otwarcie zawodów; godz. 11.00 – rozpoczęcie konkursu sko-

ków; godz. 13.00 – ceremonia zakończenia (ogłoszenie wyników, wręczenie dyplomów, pucharów, nagród).

Za zajęcie najlepszych miejsc zawodnicy otrzymują puchary, dyplomy i nagrody.

Postanowienia końcowe:

Organizator nie pokrywa kosztów dojazdu.

Zawodnicy startują na własną odpowiedzialność, a organizator nie ponosi odpowiedzialności za wypadki zaistniałe w trakcie zawodów.

Organizator zapewnia napoje oraz wyżywienie dla uczestników zawodów.

Organizator zapewnia opiekę medyczną podczas zawodów.

Zgłoszenia: do 4 grudnia faksem na nr tel. 33 8528 720 lub mail marzena.gomola@op.pl.

Ze sportowym pozdrowieniem
Stanisław Duda – Prezes LKS „Olimpia” Golezów

Arcymistrzowie w Goleszowie

13 września br. w Goleszowie odbył się XIX Międzynarodowy Turniej Szachowy MOKATE OPEN, rozgrywany w ramach Grand Prix Gminy Goleszów.

W rywalizacji wzięło udział 107 szachistów, w tym 21 kobiet oraz 13 uczestników w wieku do 9 lat. O randze goleszowskich turniejów szachowych świadczy fakt, że w niedzielnym turnieju wystartowało aż pięciu szachowych arcymistrzów!

Goleszowskie turnieje Mokate już od kilku lat są zaliczane do najsilniejszych, nie licząc mistrzostw kraju. Międzynarodowa arcymistrzowska obsada stała się naszym znakiem firmowym. Dla większości jest to bardzo rzadka okazja zagrania na jednej sali i w jednej grupie z arcymistrzami tej dyscypliny. Są oni nie tylko obiektami podziwu, ale i tymi, którym wielu ma ochotę uszczknąć z ich blasku, urwać chociaż pół punktu, nie jest to łatwe, dla przytłaczającej większości poza zasięgiem, ale nie niemożliwe – mówi Karol Linert, sędzia główny zawodów oraz organizator turnieju z ramienia Gminy Goleszów.

Wszyscy zawodnicy rozegrali po 9 partii. Warto podkreślić, że jedynym zawodnikiem bez międzynarodowego tytułu, który uszczuplił dorobek punktowy arcymistrzów (jedną partię wygrywając i jedną remisując), był Piotr Mucha z „Hetmana” Katowice.

Widziałem już wiele zaciętych turniejów, a ten z 13 września bez wątpienia można do takich zaliczyć. Pierwsza trójka zakończyła rywalizację z taką samą ilością punktów, a kolejnym brakowało do czołówki jedynie pół punktu: *najwyższą punktacją pomocniczą legitymowała się arcymistrzyni Karina Szczepkowska-Horowska, która stoczyła pojedynki prawie z całą czołówką, ale porażka w ostatniej rundzie z Ladislavem Langnerem zepchnęła ją aż na 9 miejsce – dodaje Karol Linert.*

Zwycięzcą goleszowskiego turnieju został Bartłomiej Heberla, który punktacją pomocniczą wyprzedził czeskiego, międzynarodowego mistrza Ladislava Langnera i „czarnego konia” zawodów Piotra Muchę z Pszczyny. Pszczynianka, arcymistrzyni, Joanna Worek była najlepszą szachistką, zaś Jaroslav Sobek z SK Karvina wygrał kategorię powyżej 60 lat. Najlepszym zawodnikiem LKS „Olimpia” Goleszów, po raz kolejny okazał się Emil Plinta.

Wójt Gminy Goleszów Krzysztof Glajcar uhonorował Mikołaja Grzybka z Cieszyna złotym medalem (kategoria do 9 lat). Najmłodszymi szachistami wrześniowego turnieju byli Kamil Warchoń z Gliwic (6 lat) i Magdalena Kisiel (9 lat) z Bielska-Białej.

29 listopada odbędzie się ostatni tegoroczny turniej szachowy z cyklu Grand Prix Goleszowa, który zakończy XX Mokate o Puchar Adama Mokrysa. Zaproszenia na turniej przyjęły wielkie nazwiska z pierwszych stron czasopism szachowych. Zgłoszenia na turniej w serwisie internetowym www.chessarbiter.com/turnieje/2015/ti_387/

Tomasz Lenkiewicz
Fotoreportaż na www.goleszow.pl



Zwycięzcy wraz z wójtem Krzysztofem Glajcarem



7 listopada odbędzie się 41. Rajd „Cieszynska Barbórka”, przedostatnia runda Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Śląska. W tym roku honorowy start rajdu będzie miał miejsce w piątkowy wieczór na cieszynskim rynku (godz. 19.00 – 19.50 - park przedstartowy, godz. 20.00 – start). Metę rajdu zaplanowano na sobotnie popołudnie również na cieszynskim rynku.

Biuro rajdu oraz biuro prasowe znajdować się będą w Domu Narodowym w Cieszynie. Park serwisowy zlokalizowany będzie na terenie firmy INŻBUD w Ustroniu (ul. Sportowa 7), co pozwoli na podglądanie mechaników w akcji oraz chwilę rozmowy z zawodnikami.

Trasa rajdu przebiegać będzie przez Gminę Goleszów (Kozakowice, Cisownica).

6 listopada (piątek)

godz. 10.00 - 15.00 - zapoznanie z trasą rajdu
godz. 14.00–18.00, badanie kontrolne BK-1 oraz plombowanie

„Cieszynska Barbórka”

i znakowanie, parking podziemny Hotelu „Olympic” w Ustroniu, ul. Grażyńskiego 10.

7 listopada (sobota)

godz. 9.30, start rajdu Ustroń – INŻBUD

OS 1/4 Lipowiec 09.43/12.02

OS 2/5 Kozakowice 10.06/12.25

OS 3/6 Cisownica 10.39/12.58

7 listopada (sobota) od godz. 14.00 w Cieszynie na rynku odbędzie się uroczyste wręczenie nagród.

Już dziś serdecznie zapraszamy do kibicowania faworytom na trasie. Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności podczas oglądania kierowców w akcji.

Organizatorzy

Kolejny „Złoty Dziegiel” za nami

11 października w Dziegielowie odbył się XV Bieg „O Złoty Dziegiel”. W tegorocznej edycji biegu wystartowało ponad 100 zawodników w piętnastu różnych kategoriach.

Zwycięcą biegu głównego na dystansie 10 km został Adam Jamiński z Tychów, drugie miejsce zajął Wojciech Probst z Hażłacha, a trzecie Marek Chraścina z Jabłonkowa (ubiegłoroczny zwycięzca

Podstawowa w Dziegielowie, Stowarzyszenie Miłośników Dziegielowa, Policja oraz Jerzy Franek z Dziegielowa.

Sponsorzy:

Gmina Goleiszów, właściciele firm: Restauracja MARLIN Bażanowice, Restauracja ViP Cieszyn, ALDO Puńców, Drukarnia AKANT Cieszyn, HI-TEC, DIEHL Metering (dawny MIROMETR) Bażanowice



biegu). Wśród kobiet najszybciej pobięła na tym dystansie Kornelia Jasiulek (LKS Pogórze), drugie miejsce zajęła Barbara Wojtyła (LKS Pogórze), a trzecie Katarzyna Knapik (B160nR).

W biegu dla amatorów na dystansie ok. 5 km wśród kobiet zwyciężyła dziegielowianka Daria Madzia (MKS „Centrum” Dziegielów), jako druga przybiegła Dorota Szczotka z Górek Wielkich, trzecie miejsce zajęła Emilia Mielkie z Bażanowic. Natomiast wśród mężczyzn najlepszy okazał się Dawid Then z Bielska-Białej, drugi był Łukasz Smolik z Lesznej Górnej, a trzeci Bartłomiej Kukucz z Pogorza.

Z kolei w biegach młodzieżowych najlepsi okazali się: Wiktoria Mołdrzyk (MUKS SZS Cieszyn), Karolina Sasynová, Kateřina Supiková, Natálie Ernstová (wszystkie 1. Běžceký Jablunkov), Justyna Chromik (ZSP Pogórze), Marek Chraścina, René Sasyn, František Szkatula (wszyscy 1. Běžceký Jablunkov), Bartosz Loter (SP-3 Cieszyn), Jakub Tomala (SP-6 Cieszyn) oraz Piotr Matuszyny (ZSP Pogórze).

Szczegółowe wyniki znajdują się na www.sport.olza.pl/pl/aktualnosc/biegi/35348/xv-bieg-o-zloty-dziegiel.

Na pierwszych sześciu zawodników w każdej kategorii czekały dyplomy, natomiast trzech pierwszych otrzymało dodatkowo nagrody rzeczowe i puchary.

Nagrodę specjalną dla najstarszego zawodnika otrzymał Piotr Głuchowski z Cieszyna, a dla najmłodszego - dwuletni Mateusz Żwak z Puńcowa.

Stowarzyszenie Miłośników Dziegielowa ufundowało dla trzech najlepszych zawodników biegu głównego z Dziegielowa bony o wartości 100 zł.

Organizatorem biegu był Misyjny Klub Sportowo-Rekreacyjny „Centrum” z Dziegielowa, a partnerami: Ochotnicza Straż Pożarna z Dziegielowa, Szkoła

ce „JERZY” Dziegielów, KOSBUD Leszna Górna, Jan Bielez Cieszyn, FORTUN Zakłady Bukmacherskie Cieszyn, Hurtownia SMAKOSZ Ustroń, Bank Spółdzielczy w Cieszynie a także państwo Hanzelowie i państwo Pelarowie z Puńcowa oraz pan Raphael Mielke z Bażanowic.

Podczas biegu uczestnicy oraz kibice mieli również możliwość obejrzenia, znajdującej się w budynku tamtejszej OSP „Wystawy wystaw” (zdjęcia, eksponaty, sprzęt rolniczy) przygotowanej przez Stowarzyszenie Miłośników Dziegielowa.

Redakcja

Fotoreportaż autorstwa Tomasza Lenkiewicza na www.goleiszow.pl



Łuczniczy sezon letni 2015



Anna Staniecsek

Letni sezon łuczników bloczkowych goleszowskiego LUKS „Orlik” zakończony. W Pucharze Polski FIELD WA Anna Staniecsek i Przemysław Konecki byli bezkonkurencyjni. W trzech rundach rozgrywanych w Bytomiu, Legnicy i Radziminie Anna Staniecsek zajęła dwa razy 1. miejsce, a raz 2. Ustanowiła też rekord Polski. Natomiast Przemysław Konecki trzykrotnie zdobył złoto i tyle samo razy ustanowił rekord Polski!

W sierpniu w Rybniku rozgrywane były Mistrzostwa Polski w łucznictwie polowym 3D WA. LUKS „Orlik” Golezów reprezentowali Anna Staniecsek, Adam Bujok i Przemysław Konecki.

Cała trójka wróciła z medalami w swoich kategoriach: Konecki - złotym, Staniecsek - srebrnym, a Bujok - brązowym.



Przemysław Konecki

W październiku w Żywcu w międzynarodowym Pucharze Beskidów uczestniczyli: Daniel Bujok - 5. miejsce oraz Przemysław Konecki - 7. miejsce (wszyscy zawodnicy rywalizowali w klasyfikacji OPEN).

Anna Staniecsek i Adam Bujok uczestniczyli również w Mistrzostwach Europy w Rzeszowie. Warto dodać, że córka pani Anny, na stałe mieszkająca w Norwegii, także trenuje łucznictwo i zdobyła w tym roku tytuł mistrzyni tego kraju.

Gratulujemy i życzymy udanego sezonu halowego oraz sukcesów w przyszłym roku!

Redakcja

Kolejny Cross za nami

3 października w Dziegiełowie odbyły się ósme zawody w kolarstwie górskim MTB X-CROSS BIKE DZIEGIELÓW 2015. W tegorocznej imprezie wzięło udział łącznie 214 zawodników, w tym 95 dzieci.

28 dziewczynek i 67 chłopców rywalizowało w swoich kategoriach na 6 dystansach, od 20 m do 2100 m. Osoby dorosłe startowały na 3 dystansach: 15 km, 30 km, 45 km. Łącznie na najdłuższych trasach rywalizowało 119 zawodników.

Nagrody rzeczowe, dyplomy i puchary wręczali Wójt Gminy Golezów Krzysztof Głajcar, Przewodniczący Rady Gminy Golezów Bogusław Konecki, Prezes Stowarzyszenia Miłośników Dziegiełowa Tadeusz Sztefka oraz Członek Zarządu Starostwa Powiatowego w Cieszynie Janusz Dziedzic.

Nagrodami głównymi były dwa pojedyncze wyjazdy studyjne do Parlamentu, na zaproszenie europosła Jana Olbrychta. W jego imieniu nagrodę wręczyła Radna Województwa Śląskiego Sylwia Cieślak. Do Brukseli pojadą: Małgorzata Mazurek i Tomasz Dygacz, zwycięzcy w kategorii OPEN Kobiety i Mężczyźni.

Dla najmłodszego uczestnika zawodów oraz najlepszej zawodniczki i zawodnika Gminy Golezów, wójt Krzysztof Głajcar ufundował puchary. Daria Madzia (Dziegiełów) i Mateusz

Nieboras (Dziegiełów) otrzymali puchary dla najlepszych zawodników gminy, natomiast najmłodszym zawodnikiem zawodów okazał się dwulatek Bryan Roggenbuck.

W trakcie i po zakończonej rywalizacji sportowej można było bezpłatnie zwiedzić „Wystawę wystaw” upamiętniającą 10 lat działalności Stowarzyszenia Miłośników Dziegiełowa, organizatora zawodów.

Sponsorami imprezy byli: Gmina Golezów, Zakład Urządzania i Utrzymania Zieleni Jerzy Franek, firma Jerzy i Gren Gast z Dziegiełowa, Starostwo Powiatowe (fundator pucharów dla zawodników na najdłuższych dystansach), Ustronianka, Akord - Ryszard Koźdoń i Krzysztof Lipiński.

Osobą prowadzącą całe zawody był Tomasz Lenkiewicz.

Pełne wyniki na stronie www.nasportowo.dziegielow.org.pl

Redakcja

Podziękowania

Organizatorzy dziękują: członkom Stowarzyszenia Miłośników Dziegiełowa, członkiniom Koła Gospodyń Wiejskich w Dziegiełowie, druhom z OSP Dziegiełów i Cisownica oraz Szkole Podstawowej w Dziegiełowie za pomoc przy organizacji imprezy.

Fotoreportaże autorstwa Marcina Wojnara i Tomasza Lenkiewicza na www.golezow.pl

Cd na następnej stronie

Wydawca: Gmina Goeszów
43-440 Goeszów, ul. 1 Maja 5

Redaktor naczelny:
Małgorzata Szteler-Furmaniuk
inspektor ds. org. pozarządowych i prasy lokalnej
UG Goeszów, budynek GOK, II piętro
tel./fax: 33 479 05 20, panorama@goeszow.pl

Współpracują: A. Binek, J. Cichy, J. Gawlik,
F. Giecek, Ż. Glac, W. Glajc, J. C. Hauptmann,
W. Hławiczka, A. Klimczak, A. Krzywoń,
T. Lenkiewicz, S. Malinowski, P. Małysz,
P. Misiarz, H. Mróz, I. Mróz, M. Piekar,
B. i W. Pieńkowsky, A. Pieszka, A. Sikora,
Z. Sobczyk, P. Staniecsek, L. Tyrna, A. Wapiek,
T. Waszut, D. Wiselka, K. Wiselka,
Cz. Wołos

Zdjęcia na okładce: Zofia Furmaniuk

Nakład: 2000 egzemplarzy

Skład i druk: Drukarnia Wydawnictwa ARKA
www.arkadruk.pl

Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów
oraz zastrzega sobie prawo ich skracania
i opracowywania redakcyjnego.

**Materiały do kolejnego numeru
Panoramy Goeszowskiej
prosimy składać do 27 listopada 2015 r.**

Wykaz telefonów Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych

Urząd Gminy

tel. centrala: 33 479 05 10 do 13
43-440 Goeszów, ul. 1 Maja 5
e-mail: urzad@goeszow.pl

Godziny urzędowania:

Poniedziałek, wtorek, czwartek : 7.00-15.00
środa: 7.00-16.00, piątek: 7.00-14.00

Referat Komunalny UG Goeszów

Goeszów, ul. Zakładowa 12
tel.: 33 479 38 33, 33 479 38 34

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

Goeszów, ul. Cieszyńska 29
tel.: 33 479 05 17, 33 479 05 54
opsgol@wp.pl

Gminny Ośrodek Kultury

Goeszów, ul. Cieszyńska 25
tel.: 33 479 05 21
gok@goeszow.com.pl

Gminna Biblioteka Publiczna

Goeszów, ul. Cieszyńska 25
tel.: 33 479 05 22
gbp.goeszow@onet.eu
www.goeszow.naszabiblioteka.com

Gminne Centrum Informacji oraz Punkt Informacji Turystycznej

Goeszów, ul. Cieszyńska 29
tel.: 33 479 99 28
mail: gcigoeszow@gmail.com

„Wystawa wystaw”

„Działamy, by poznać i zachować przeszłość, budować teraźniejszość i przyszłość Dziegielowa”.

3 października br. w Dziegielowie odbyła się kolejna edycja wyścigu w kolarstwie górskim Cross Bike. Mając na uwadze promocję naszej miejscowości, przy tej okazji organizowane są wystawy fotograficzne, rzeczowe,

a w 2010 roku również wystawa sprzętu rolniczego zatytułowana „Downi a dzisio”.

W tym roku przypada 10-lecie istnienia Stowarzyszenia Miłośników Dziegielowa. Z tej okazji organizatorzy corocznych wystaw zaprezentowali wybrane zdjęcia i ekspozyty z dotychczasowych wystaw – stąd intrygujący tytuł „Wystawa wystaw”.



Zostały przypomniane: „Dziegielów w obiektywie” 2008 r., „Przyroda na granicy” 2009 r., „Ziemia Cieszyńska w obiektywie Karola Lojzy” 2010 r. – w 30. rocznicę śmierci, „Gazdoszku, Gaździnko – śladami dziegielowskich przodków” 2010 r., „Piórkiem i tuszem po Ziemi Cieszyńskiej” 2011 r., „Dziegielów w kolorach czterech pór roku” 2012 r., „Przeżyjmy to jeszcze raz - Cross Bike 2008 – 2011” 2012 r., „Ziemia Cieszyńska – miejsce, które kocham” 2013 r., „25 lat w nowej rzeczywistości” 2014 r.

Wystawy rzeczowe: „Historia 10-lecia Stowarzyszenia Miłośników Dziegielowa” – w tym ekspozyty z Izby Regionalnej, „Prace plastyczne Seniorów Ewangelickiego Domu Opieki – EMAUS”, „Czy pamiętasz?...” – „25 lat w nowej rzeczywistości”, „Rękodzieło Pań Koła Gospodyń Wiejskich Dziegielów”.

Z okazji jubileuszu stowarzyszenia został wydany także folder „2006–2015 czy wiesz, że...”. Zawiera on informacje na temat działań, współpracy, realizacji projektów oraz warsztatów w ramach programu „Działaj lokalnie”. Wybrane zdjęcia przypominają o tym, co już za nami.

Są też wykazy osób tworzących komitet założycielski, zarządów czterech kadencji i obecnych członków Stowarzyszenia Miłośników Dziegielowa.

W tym miejscu serdecznie przepraszamy pana Wernera Zająca za pominięcie jego nazwiska w grupie inicjatywnej. Jako długoletni sołtys i jednocześnie członek SMDz zawsze wspierał nasze inicjatywy i zabiegał o wspólne dobro mieszkańców Dziegielowa. Wierzymy, że nasze przeprosiny zostaną przyjęte.

W imieniu zarządu - Zofia Fober





**Kolejny Cross za nami
(czytaj str. 37)
foto Marcin Wojnar**





Złote Gody „Czantorii” (czytaj str. 15)

